

Subskrybcja Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

— to patriotyczny obowiązek każdego Polaka

Dla przyspieszenia
budowy
wspaniałego jutra
naszej Ojczyzny

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VII A B

Poznań, wtorek 19 czerwca 1951 r.

Nr 167 (2265)

Rząd R.P. rozpisał Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski

Przemówienie radiowe Premiera Józefa Cyrankiewicza

DEKRET

z dnia 16 VI 1951 r.

(Dziennik Ustaw RP
Nr 30 poz. 235)

o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Na podstawie art. 4 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 10 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej i Ustawy z dnia 26 maja 1951 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą, ustawa Rada Ministrów postanawia, a Rada Państwa zatwierdza, co następuje:

Art. 1.

1. Rozpisuje się premiovą pożyczkę państwową w obligacjach na okaziciela pod nazwą „Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski” na sumę 1.200.000.000 zł.

2. Pożyczka spłacana będzie w ciągu lat 20.

Art. 2.

Rada Ministrów na wniosek Ministra Finansów ustali warunki, na których rozpisana zostaje pożyczka.

Art. 3.

Obligacje pożyczki oraz premie wolne są od wszelkich podatków i opłat.

Art. 4.

Wykonanie dekretu po ucza się Ministrowi Finansów.

Art. 5.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

OBYWATELE I OBYWATELKI! RODACY!

Rząd Rzeczypospolitej postanowił rozpisać Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

Czym się Rząd kierował, podejmując tę decyzję?

Kierował się dążeniem do szybszego wzmocnienia potencjału gospodarczego naszego kraju, naszego przemysłu i rolnictwa, naszej bazy surowcowej.

Kierował się dążeniem do szybszego przezwyciężenia trudności i przeszkód na drodze naszego rozwoju.

Kierował się troską o pokojowy, niezakłócony rozwój naszej Ojczyzny, o najkorzystniejsze warunki życia dla wszystkich ludzi pracy.

Pożyczka została rozpisana na sumę jednego miliarda dwieście milionów złotych.

W ciągu sześciu lat niepodległego bytu Polski Ludowej dokonaliśmy ogromnego dzieła. Ofiarnością i wysiłkiem mas pracujących zrealizowaliśmy Plan Trzyletni, który wy dobył nasz kraj ze straszliwej ruiny wojennej. Doścignęliśmy wówczas i już prześcignęliśmy w wielu dziedzinach życia przedwojenny poziom gospodarczy.

Niezwłocznie też przystąpiliśmy do realizowania nowych, wielkich i śmiałych zamierzeń Planu Sześcioletniego, które uczynić mają z naszej Ojczyzny przodujący kraj przemysłowy Europy.

Każdy rok, każdy miesiąc, każdy dzień zbliża nas do tego celu.

Pod względem uprzemysłowienia pozostawiliśmy już z sobą niektóre kraje Europy zachodniej jak Włochy, dopędzamy Francję, kroczymy szybko naprzód. Kraj nasz przeobraża się tak bardzo i tak szybko jak nigdy przedtem w historii, jak żaden kraj kapitalistyczny. Takie przemiany możliwe są bowiem tylko w kraju rządzonym przez lud w imię interesów narodowych. Potrafiliśmy tego dokonać dzięki temu, że masy pracujące naszego narodu przeniknięte są duchem gorącego patriotyzmu, ofiarności, poświęcenia i oddania sprawie ojczystej, sprawie wielkości, potęgi i siły Polski Ludowej. Przykład ośniewających postępów w rozwoju gospodarczym, w rozwoju wszystkich dziedzin życia narodu dał nam pierwszy kraj socjalizmu — Związek Radziecki. Wykazał on jak niewyczerpane są zasoby ustroju socjalistycznego, jak niezwykła jest potęga narodów, realizujących socjalizm.

Dziś konieczne jest spotęgowanie naszego wysiłku.

Musimy dać krajowi jeszcze więcej żelaza i stali miastu i wsi. Potrzeba go wielkim budownictwem przemysłowym. Potrzeba go na budownictwo mieszkaniowe, na nowe mosty i nowe linie kolejowe, na nowe zbiorniki wodne i elektrownie, na nowe stocznie i fabryki samochodów. Potrzeba więcej żelaza i stali naszemu rolnictwu. Na traktory, kombajny, siewniki, żniwiarki. Trzeba więc jeszcze szybciej budować nasz wielki przemysł — podstawę i fundament potęgi, rozwoju i niezależności naszego Państwa. Trzeba szybciej budować nowe huty — pod Krakowem, w Częstochowie i gdzie indziej.

Trzeba szybciej wydobywać rudę żelazną, cynk i miedź. Trzeba szybciej wydobywać węgiel, by zasobnie rosła potrzeba naszego przemysłu i lepiej zaspakajając potrzebę ludności.

Trzeba uruchomić produkcję aluminium, trzeba produkować więcej energii elektrycznej.

Trzeba przyspieszyć budowę wielkich kombinatów chemicznych w Dworach i Kędzierzynie, cementowni w Opolu, Wierzbie i Rejowcu, fabryk samochodowych na Żeraniu i w Lublinie wielkich kombinatów włókienniczych w Piotrkowie, Andrychowie, Gorzowie.

A przyspieszyć budowę, zwiększyć wydobycie, podnieść produkcję to znaczy przeznaczyć na ten cel większe środki finansowe. Taki jest sens i przeznaczenie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Zrozumieją ten cel górnicy polscy, którzy swym bohaterskim wysiłkiem i ofiarnością walczą o zwiększenie wydobycia węgla.

Już dziś dostarczają oni ludności miast i wsi trzykrotnie więcej węgla niż przed wojną. Dostarczają go więcej przemysłowi i komunikacji. Dostarczają go na eksport za maszyny i surowce. Ale trzeba nam węgla jeszcze więcej. Aby temu wołaniu o węgiel sprostać, trzeba budować nowe kopalnie, rozbudowywać stare, unowocześniać techniki wydobycia, mechanizować produkcję. A na to trzeba więcej środków finansowych. Dostarczy ich Pożyczka Narodowa.

Zrozumieją jej sens polscy hutnicy i me-

(Ciąg dalszy na str. 3)

Uchwała Rady Ministrów z dnia 18 VI 1951 r. w sprawie warunków rozpisania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Na podstawie art. 2 dekretu z dnia 18 VI 1951 r. o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski Rada Ministrów uchwała, co następuje:

1. Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski rozpisuje się na okres od dnia 1 października 1951 r. do dnia 1 października 1971 roku.

Pożyczka przeznaczona jest wyłącznie dla rozmięszczenia wśród ludności, natomiast nie mogą jej subskrybować przedsiębiorstwa, instytucje i inne osoby prawne.

Otwarcie subskrypcji na pożyczkę nastąpi dnia 18 czerwca 1951 r.

2. Pożyczka zostaje wypuszczona w obligacjach na okaziciela: pojedynczych — po 100 zł, zbiorowych — po 200 zł i po 500 zł, oraz częściowych po 50 zł, 25 zł i 10 zł.

Każda obligacja pojedyncza (stuzłotowa) posiada odrębny numer. Obligacje zbiorowe posiadają odpowiednio po dwa lub pięć numerów obligacji pojedynczych (stuzłotowych). Odpowiednia ilość obligacji częściowych, reprezentujących łącznie 100 zł, posiada jeden numer.

3. Pożyczkę dzieli się na klasy po 100.000.000 zł każ-

da. Każda klasa zawiera 1 000.000 numerów obligacji.

4. Odsetki od pożyczki, obliczone przy stopie 4% w stosunku rocznym, przeznacza się na wypłatę premii, które będą rozłożone pomiędzy obligacje.

Połowa wszystkich obligacji będzie premiowana. W wysokości wylosowanej premii mieści się zwrot imiennej wartości obligacji. Pozostałe obligacje będą wykupywane według ich wartości imiennej.

Losowania obligacji będą się odbywać 2 razy do

(Ciąg dalszy na str. 2)

DLA POLSKI I DLA KAŻDEGO Z NAS

Cały kraj nasz zamienił się w jedno wielkie Zagłębie Budowlane. Budujemy fabryki fabryk: nowe huty, stalownie, walcownie; nowe wytwórnie obrabiarek i urządzeń przemysłowych, nowe elektrownie wodne i ciepłe. Budujemy fabryki samochodów ciężarowych i osobowych, fabryki maszyn rolniczych i łożysk kulkowych. Budujemy kombinaty chemiczne i włókiennicze. Budujemy dziesiątki tysięcy nowych izb, tysiące nowych domów, nową Warszawę, nowe miasta.

Już ruszyły, już zaczęły produkować i procentować dla Polski — pierwsze wielkie inwestycje naszej sześciolatki, pierwsze giganty planu 6-letniego: stalownia Huty „Częstochowa”, olbrzymie zakłady chemiczne w Wizowie o kluczowym dla całego przemysłu chemicznego znaczeniu. Jeszcze w tym roku ruszą Elektrownie w Miechowie i w Dychowie, kraj otrzyma włókno sztuczne z wielkich zakładów w Gorzowie, materiały z nowego kombinatu włókienniczego w Piotrkowie. Plan 6-letni to już nie tylko wizja przyszłości, choćby najbliższej. To przyszłość przetopiona w czyn, w rzeczywistość widomą i namacalną.

To przyszłość wzrastająca stałą, żelazobetonem — siłą — w ziemię naszą ojczystą. Milion ludzi pracuje na rusztowaniach socjalizmu na 296 wielkich i 727 średnich obiektach inwestycyjnych, rozsianych po całym kraju. I naród cały dźwiga kraj — ciężkim trudem i za cenę wielu wyrzeczeń — z niżu cywilizacyjnego, w jaki Polskę pogrążyły rządy burżuazji. W ciągu kilku lat odrabiamy dziesięciolecia tragicznego zacofania.

Każdy z nas widzi, że droga którą idziemy, droga trudna, ale jedynie możliwa, konieczna — wiedzie do Polski wysoko uprzemysłowanej, zasobnej, bezpiecznej przed zamachami imperialistów. I każdy z nas czuje, choć może nie zawsze z całą konieczną jasnością, że nie wolno nam zwolnić kroku, że przeciwnie, musimy krok przyspieszyć. Ze w obliczu zbrodniczych knoń imperialistów amerykańskich, werbujących nowy hitlerowski wehrmacht i szczujących go przeciw naszym granicom — musimy wzmocnić tempo rozwoju Polski.

Dlatego właśnie Rząd Rzeczypospolitej rozpisał Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

Bankierzy amerykańscy głoszą w swojej „poważnej” prasie, że „popierają roszczenia” adenauerowskich spadkobierców Hitlera w stosunku do ziem polskich.

Bankierzy amerykańscy usiłują równocześnie zahamować rozwój naszego kraju, zakazując uległym sobie rządowi kapitalistycznym Europy zachodniej — z największą zresztą dla niej szkodą — sprzedawania Polsce maszyn, urządzeń przemysłowych i surowców. Nie trudno dostrzec ścisłą więź, łączącą obydwie te fakty: popieranie roszczeń hitlerowskich i próbę zahamowania rozwoju Polski. Ale naród polski nauczył się łamać większe przeszkody aniżeli wola bankierów. Narodu polskiego, opartego o niezawodną przyjaźń i potęgę Związku Radzieckiego i całego światowego obozu pokoju — miliardery amerykańscy nie zastrasza. Z całym spokojem obserwując wrzaskliwą krzątaninę protektorów Guderiana — na ich wyścig zbrojeń, na ich pogroźki, na ich hecę rewizjonistyczną — odpowiadamy przyspieszeniem budownictwa socjalistycznego. Przyspieszeniem wszechstronnego rozwoju sił naszego kraju.

I dlatego każdy z nas za swój obowiązek najgłębiej patriotyczny poczytywać sobie będzie podpisanie Narodowej Pożyczki, która zwiększy środki finansowe konieczne na to, aby pręcej ruszyła Nowa Huta pod Krakowem, aby szybciej popłynął prąd z wielkich elektrowni w Jaworznie i Dychowie, aby wcześniej bić zaczęły serca tysięcy motorów w setkach wielkich fabryk, aby jeszcze rychlej dobytej została miedź z kopalni na Dolnym Śląsku, aby jeszcze więcej nawozów dało nam więcej zboża, aby jeszcze szybciej rosły nowe domy dla nowych robotników nowych osiedli przemysłowych.

Bo taka jest przecieć treść konkretna przyspieszenia rozwoju sił Polski.

I dlatego każdy z nas podpisze na sumę największą, na jaką go tylko stać — Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

Na rozwój Polski składać się muszą wielorakie — i niezbędne — składniki. Rozwój Polski stwarza wielorakie i pilne potrzeby.

By mnożyła się liczba fabryk musimy szybko kształcić armię wykwalifikowanych majstrów, brzdądzistów, robotników — nie mówiąc już o inżynierach i technikach. Ale to wszystko wymaga ogromnych środków finansowych, o których rozmiarze pewne pojęcie daje suma wydatków w jednym tylko roku (1950/51) na oświatę i szkolenie kadr: 5,4 miliardów zł.

By móc zatrudnić w przemyśle wciąż nowe setki i setki tysięcy robotników i pracowników, musimy im dać mieszkania. Tym bardziej, że nowe ośrodki przemysłowe powstają często na terenach dotychczas zaniedbanych, daleko od wielkich skupisk miejskich. Ale to znowu wymaga ogromnych środków finansowych.

Nasze Ziemie Zachodnie — duma narodu — rozwijają się bujnie, w rekordowym czasie zaludnione, dźwignięte ze spustoszeń i zagospodarowane. Uruchamiamy na tych ziemiach — zupełnie nieważliwi na wrzask hitlerowsko-amerykański — a przyjaźnie, poprzez granicę pokoju, współpracując z Niemiecką Republiką Demokratyczną — 100 nowych, większych zakładów przemysłowych, w tym wielką hutę miedzi, fabryki włókna sztucznego w Gorzowie i Jeleniej Górze, fabryki nawozów sztucznych w Kędzierzynie, dwie wielkie stocznie w Szczecinie itd. itd. Aby wszystkim tym fabrykom zapewnić siłę roboczą, aby podnieść jeszcze bardziej produkcję rolną tych ziem, aby rozwijając je utrwaląc zarazem, ich polskość — będziemy musieli osiedlić tam dodatkowo tysiące ludzi. To wszystko wymaga — znowu i ciągle — ogromnych środków finansowych.

Warszawa, nasza Warszawa, duma i radość całego narodu! Warszawa, w której równocześnie buduje się 15 osiedli i dzielnic mieszkaniowych, 40 różnych zakładów i zespołów przemysłowych, Warszawa Żerania i metro. Warszawa piękniejąca i ogromniejąca z dniem każdym — ale też pochłaniająca 10 procent wszystkich nakładów inwestycyjnych — wymaga również ogromnych środków finansowych.

Ale wielkie budownictwo kosztuje nie tylko pieniądze i pracę. Szybkie tempo rozwoju nie obywa się bez trudności. Setki tysięcy napływające ze wsi do miasta — to nie tylko setki tysięcy nowych robotników, ale i setki tysięcy nowych

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uchwała Rady Ministrów

z dnia 18 VI 1951 r. w sprawie warunków rozpisania

Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

(Dokończenie ze str. 1)
roku — 1 kwietnia i 1 października. Pierwsze losowanie odbędzie się 1 kwietnia 1952 r.

5. Na każdy milion obligacji po 100 zł przypada w każdym półroczu w drodze losowania 25.000 obligacji do wykupu, z tego

12.500 obligacji wygrywa premie, a 12.500 podlega wykupowi według ich wartości imiennej, zgodnie z poniższą tabelą:

Wysokość jednej premii zł	W każdym losowaniu półrocznym		We wszystkich 40 losowaniach	
	Ilość obligacji	Na sumę zł	Ilość obligacji	Na sumę zł
10.000	4	40.000	160	1.600.000
5.000	16	80.000	640	3.200.000
1.000	150	150.000	6.000	6.000.000
500	530	265.000	21.200	10.600.000
250	1.000	250.000	40.000	10.000.000
150	10.800	1.620.000	432.000	64.800.000
Razem	12.500	2.405.000	500.000	96.200.000
Obligacje do wykupu w/g wartości imiennej	12.500	1.250.000	500.000	50.000.000
Łącznie	25.000	3.655.000	1.000.000	146.200.000

6. Obligacja zbiorowa posiada dwa lub pięć numerów obligacji pojedynczych (szlifowanych) i daje prawo do wygrania dwóch lub pięciu premii, wylosowanych w tym samym ciągnięciu dla każdego z numerów, oznaczonych na obligacji.

Obligacje częściowe, stanowiące 1/2, 1/4 lub 1/10 obligacji pojedynczej (szlifowanej), dają prawo do

otrzymania połowy. Jednej czwartej, lub jednej dziesiątej części premii, wylosowanej na dany numer pojedynczej obligacji.

7. Zasady i sposób przeprowadzenia losowania obligacji pożyczki ustali zarządzenie Ministra Finansów, ogłoszone w Monitorze Polskim.

8. Prawo do podjęcia premii oraz prawo do przedsta-

wienia do wykupu obligacji według ich wartości imiennej trwa do dnia 1 października 1972 r. Po upływie tego terminu obligacje tracą swą wartość.

9. Zgodnie z art. 3 dekretu z dnia 18 VI 1951 r. o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski obligacje pożyczki są wolne od wszelkich podatków i opłat.

Uchwała

Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej

w sprawie udziału chłopów

w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski

Od chwili powstania Niepodległej Polski Ludowej — naród nasz buduje swą wolną Ojczyznę, wykonuje wielkie plany rozwoju naszej gospodarki.

Rośnie nasza potęga przemysłowa. Polska — dawniej kraj słaby i zacofany, przekształca się w silne państwo przemysłowo-rolnicze. Tysiące odbudowanych i budujących się zakładów przemysłowych zwiększają stałe produkcję żelaza, stali, węgla, traktorów, maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, materiałów włókienniczych, obuwi i innych towarów przemysłowych niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej i mas pracujących wsi i miast.

Chłop gospodarujący na swojej ziemi osiąga z każdym rokiem bogatsze plony, rozwija hodowlę, podnosi swój dobrobyt i kulturę.

Zwiększa się stale liczba zatrudnionych. Setki tysięcy ludzi ze wsi — dawniej żyjących w biedzie — dziś znajdują coraz łatwiej pracę w różnych gałęziach gospodarki, zdobywają kwalifikacje fachowe, podnoszą swój poziom życiowy, mają otwartą drogę do wiedzy i do dalszego awansu społecznego.

Rośnie sieć szkół ogólnokształcących i zawodowych, do których przybywają wciąż nowe tysiące dzieci. Zwiększa się nieustannie liczba córek i synów chłopów i robotników w szkołach i uniwersytetach.

Powstają na wsi wciąż nowe biblioteki, stałe kina, świetlice, ośrodki zdrowia. Znika analfabetyzm i ciemnota.

Wszystko to osiągnęliśmy dzięki temu, że na zawsze zniesiona została władza obszarników i kapitalistów, że władza w Polsce należy do robotników i chłopów.

Ale nie wolno nam poprzestać na osiągniętych. Wolą naszego narodu jest, by wykorzystywać wszystkie nasze możliwości produkcyjne, — by Polska jak naj-

szybciej nadrobiła wiekowe zacofanie, pozostawione nam przez jaśniepańskie rządy, by stała się krajem silnym, zamożnym i kulturalnym.

Wola naszego narodu jest, by nigdy już ziemi naszej nie deptał but najeźdźcy.

Toteż nie będziemy szczydziłi starań, aby wzmocnić i bezpieczeństwo naszej Ojczyzny, aby wzmocnić siły państwa.

W odpowiedzi na podjęte zamierzenia amerykańskich imperialistów znów zbrojących przeciw nam hordy hitlerowskie — naród nasz musi bardziej jeszcze zwiększyć wysiłki dla rozwoju naszego przemysłu, rolnictwa i całej gospodarki, dla wykonania Planu 6-letniego, aby jeszcze szybciej rosły siły Polski Ludowej.

Plan 6-letni dla wsi polskiej stwarza dalsze wielkie możliwości. Rozwój przemysłu i rolnictwa pozwoli pokonać istniejące dziś jeszcze braki i trudności, zaopatrzyć kraj w coraz większą ilość towarów przemysłowych i produktów rolnych. Produkcja rolna zwiększy się o 50 proc. Podnieść ma się poważnie wydajność z hektara. Rozwinie się dalej uprawa roślin przemysłowych. Wzrośnie stan hodowli w indywidualnych gospodarstwach chłopskich, spółdzielniach produkcyjnych i PGR. Podniosą się dochody gospodarstw chłopskich. Blisko połowa zagrod wiejskich zostanie zelektryfikowana. Rolnictwo otrzyma dalsze tysiące traktorów. Państwo zwiększy jeszcze środki dla podniesienia rolnictwa, udzielając pomocy gospodarstwom chłopskim.

Ten wielki program' rozbudowy naszej gospodarki i zwiększenia sił Polski, który toruje całemu narodowi jedyną i niezawodną drogę do coraz większego dobrobytu, wymaga powszechnego wzmocnienia wysiłku, wymaga on zwiększenia środ-

ków pieniężnych dla przyspieszenia wykonania naszych planowanych zamierzeń.

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski będzie miała wielkie znaczenie dla przyspieszenia rozwoju sił gospodarczych naszego kraju, dla wzmocnienia rozwoju jego rolnictwa, dla zwiększenia siły Polski i utrwalenia pokoju.

W zrozumieniu tego Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej wzywa wszystkich chłopów do jak największego, jednomyślnego i powszechnego udziału w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski.

Zarząd Główny ZSCh wzywa chłopów — właścicieli indywidualnych gospodarstw, aby swój udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski zgłaszali w procentach od podstawy wymiaru podatku za rok 1950 nie niżej niż:

2,5 proc. — w gospodarstwach, w których podstawa wymiaru podatku nie przekraczała 4.800 zł.

3 proc. — w gospodarstwach, w których podstawa wymiaru podatku wynosiła od 4.800 zł do 12.000 zł.

3,5 proc. — w gospodarstwach, w których podstawa wymiaru podatku była wyższa od 12.000 zł.

Zarząd Główny wzywa członków spółdzielni produkcyjnych, będących głowami rodzin, aby zgłaszali swój udział w pożyczce w wysokości równej wartości sześciu lub więcej dniówek obrachunkowych (w spółdzielniach, które dochoły jeszcze nie dzieliły, należy przyjąć średnią dniówkę obrachunkową = 15 zł).

Niech w tym patriotycznym czynie nie zabraknie żadnego z nas, bracia chłopie!

Niech każdy spełni swój obowiązek wobec Państwa i Ojczyzny i przyczyni się do umocnienia sił Polski i utrwalenia pokoju.

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ

Wspaniałe osiągnięcia robotników

częstochockiego kombinatu znalazły naśladowców

Setki załóg przyspieszają realizację gigantycznych budowli socjalizmu

WARSZAWA (PAP). Setki załóg pracujących na całym gigantycznym placu budowy, jakim jest dzisiejsza Polska, budująca podstawy socjalizmu — gorąco zareagowały na wspaniałe osiągnięcia bohaterów budowniczych i hutników kombinatu częstochockiego, którzy na 40 dni przed terminem oddali nowoczesną stalownię w służbę planu 6-letniego.

Sukces ten odbił się szerokim echem w całym kraju, pobudzając jeszcze bardziej aktywność załóg, które wnoszą Nową Hutę, fabrykę samochodów, elektrowni, fabryki włókiennicze i inne wielkie budowle socjalizmu. Z tych potężnych budowli, gdzie trwa wyłożona praca, nad wzmocnieniem potęgi gospodarczej kraju, płyną meldunki o zobowiązaniach, podejmowanych przez robotników, techników i inżynierów, którzy nie chcą pozostawać w tyle za budowniczymi huty „Częstochowa”.

Zobowiązania podjęte w dniu 16 bm. w fabryce samochodów osobowych na Zeraniu umożliwią uruchomienie niektórych działów produkcyjnych jeszcze przed końcem bież. roku.

Wśród spontanicznych owacji na cześć budowniczych kombinatu hutniczego, kolejno składają zobowiązania murarze, zbrojarze, cieśle, spawacze, elektrycy.

Każdy meldunek wywołuje nową falę entuzjazmu. Manifestując swe serdeczne uczucia dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydenta Bieruta i Chorażego pokoju Generalissimo Stalina — zebrani postanawiają wysłać do towarzyszy z „Częstochowy” list w którym czytamy m. in.:

„Fabryka nasza powstaje na polach Zerania między dawnym Annapolem, dokąd burżuażj wyrzucała na polewo- nych zagładę rodziny warszawskich bezrobotnych i dawnym Gołędzinowem, gdzie faszyzm szkolił zbirów politycznych dla tłumienia demonstracji robotniczych i ruchów chłopskich.

Jest ona symbolem nowego, lepszego życia tworzono- go przez władzę ludową. Porwani Waszym poświęceniem i zapałem postanowiliśmy uruchomić pierwsze działy FSO nie w 1952 roku, a jeszcze przed końcem roku bież.”

Podobnie zrozumieli swe zadania w obliczu triumfu budowniczych „Częstochowy” — robotnicy, którzy w Lublinie wnoszą fabrykę samochodów ciężarowych. Masówka zgromadziła w świeżo wybudowanej hali fabrycznej ponad 2 tys. robotników, techników i inży-

niów oraz junaków 47 brygady „SP”.

Olbrzymią owacją przyjęto zbrojarza Bartnika, który w imieniu załogi zobowiązał się skrócić czas budowy jednej z hal o 45 dni. Brygada młodzieńcza, która wyrabia przeciętnie około 200 proc. normy, zobowiązała się podnieść wydajność pracy o dalszych 25 proc.

Budowniczy Nowej Huty, biorąc przykład ze swych częstochockich towarzyszy, zobowiązali się ukończyć do 15 grudnia br. pierwszy obiekt produkcyjny — warsztat konstrukcji stalowych, w którym będą wykonywane konstrukcje

dalszych hal dla Nowej Huty.

O ogromie tego zobowiązania świadczy fakt, że dla uruchomienia warsztatów konstrukcji stalowych konieczne jest — poza robotami objętymi rocznym harmonogramem — wybudowanie kotłowni z kompletnym wyposażeniem, sieci centralnego ogrzewania, sieci elektrycznej wysokiego i niskiego napięcia z podstacjami, kolektorów kanalizacyjnych, ok. 6 km sieci gazowej i dwóch stacji redukcyjnych.

W Dychowie na Ziemiach Odzyskanych, gdzie trwa budowa największej w Polsce elektrowni wodnej, na zebraniu załogi postanowiono przyspieszyć uruchomienie pierwszego turbozespołu o 3 dni.

Wraz z zobowiązaniami od bratnich załóg z wielkich budowli socjalizmu, budowniczy huty „Częstochowa” otrzymują dziesiątki depesz z podziwieniami od załóg wielkich zakładów pracy.

W RADOMSKU powstanie największa w Polsce

FABRYKA MEBLI GIĘTYCH

Produkcja olbrzymiego kombinatu

pokryje zapotrzebowanie tysięcy nowych mieszkań

WARSZAWA (PAP). Impen- nujący rozmach budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza w nowych wielkich ośrodkach przemysłowych — wymaga energicznej rozbudowy produkcji mebli tym bardziej, że zapotrzebowanie na meble wzrasta w przyspieszonym tempie, w miarę podnoszenia się stopy życiowej ludności.

Aby sprostać tym potrzebom, budujemy w Radomsku największą w Polsce i najnowocześniejszą urządzoną fabrykę mebli giętych.

Będzie to kombinat drzewny, którego produkcja blisko dwukrotnie przewyższy dotychczasową produkcję wszystkich fa-

bryk mebli giętych w kraju. Obok produkcji mebli z drewna masywnego, kombinat rozpocznie nie znaną dotychczas w Polsce produkcję mebli giętych z klejonek fornierowych.

Zarówno w zakresie opracowania dokumentacji, jak i w wyposażeniu fabryki — dużej pomocy udzielił nam fachowcy i zakłady wytwórcze Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Maszyny nowej fabryki będą w większości zautomatyzowane, co pozwoli robotnikom — przy znacznie mniejszym niż dotychczas wysiłku — osiągnąć czterokrotnie wyższą niż obecna wydajność pracy.

Minister Sztachelski dokonał otwarcia

wzorowego Ośrodka Szkolenia

Młodszych Pielęgniarek w Pile

W Pile odbyła się wczoraj uroczystość zakończenia III Tygodnia Zdrowia, która nosiła charakter ogólnopolski. Uroczystość była połączona z o-

twarciem wzorowego Ośrodka Szkolenia Młodszych Pielęgniarek Polskiego Czerwonego Krzyża. Otwarcia Ośrodka dokonał minister zdrowia dr Jerzy Sztachelski. Na uroczystość przybyli: delegat KC PZPR — Przysuski, przedstawiciel KW PZPR — Wojciechowski, przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej — gen. prof. dr Bolesław Szarecki, delegat Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego — płk. dr Gangel, dyr. Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Kolei — dr Makowski, delegaci Ministerstwa Zdrowia, Zarządu Głównego PCK, ZMP, Ligi Kobiet oraz liczne delegacje bratnich szkół z Wielkopolski.

Ośrodek pilski został utworzony w kwietniu br. i dziś szkoli 115 przyszłych pielęgniarek. W roku przyszłym będzie ich już 230.

W ramach uroczystości wygłosił przemówienie minister zdrowia — dr Jerzy Sztachelski, który podkreślił olbrzymią rolę jaką mają do spełnienia pielęgniarki, włączone w ramy nowej, socjalistycznej Służby Zdrowia. Po przemówieniach przedstawiciele władz centralnych i przodownika pracy PPB nr 11 w Pile — Władysława Rudzkiego, osobom szczególnie zasłużonym na polu szkolenia młodszych pielęgniarek oraz tym, którzy przyczynili się do powstania wzorowego ośrodka w Pile, przewodniczący Zarz. Głównego PCK — dr Rutkiewicz wręczył honorowe odznaki.

DLA POLSKI I DLA KAŻDEGO Z NAS

Dokończenie ze str. 1

konsumentów. Są to trudności wzrostu i rozwoju, których zazdrościamy nam kraje Europy zachodniej, uginające się pod brzemieniem zbrojeń, inflacji, zastój w przemyśle pokojowym — niemniej jednak trudności nie przestają być trudnościami. Nasze rolnictwo — w większości swej drobnotowarowe — nie nadąża za szybkim bujnym rozwojem przemysłu.

Aby te braki i zakłócenia usunąć i zapewnić stały wzrost zaopatrzenia miast, aby różnicę między tempem rozwoju przemysłu i rolnictwa wyrównać, aby wzmocnić uprawę i hodowlę — musimy zapewnić wsi więcej nawozów sztucznych, więcej maszyn rolniczych — więcej techniki i nauki. Wzmocnić istniejące spółdzielnie produkcyjne i PGR. Musimy zwiększyć pomoc państwa dla indywidualnych gospodarstw biedniaków i średniaków. Ale to znowu wymaga dodatkowych środków finansowych.

Pożyczka stanie się źródłem korzyści nie tylko dla państwa, ale i dla wszystkich posiadaczy jej obligacji. Wszystkie obligacje podlegają wykupowi przez państwo w ciągu lat 20, przy czym co druga obligacja przynosi premie w wysokości od 150 do 10.000 zł.

Ty, który patrząc na rosnącą Warszawę, na kraj rosnący nauczyłeś się mówić **MY I NASZE** — jakże byś miał się wahać czy zwlekać z podpisaniem Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski? Jakże byś miał nie dostrzec, że pożyczając Polsce, pożyczasz sobie samemu?

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski jest od dziś sprawą każdym z nas. Dobrowolna — Pożyczka jest wielkim egzaminem patriotyzmu i dojrzałości politycznej całego społeczeństwa.

Przez powszechny udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski do wzmożenia tempa pokojowego budownictwa

talowcy, którzy wiedzą, że Pożyczka ułatwi i przyspieszy wykonanie ich pilnych zadań.

Zrozumieją chemicy i elektrycy. Zrozumieją włókniarze. Zrozumieją sens, przeznaczenie i cel tej Pożyczki twórcy wspaniałych polskich konstrukcji technicznych, wynalazcy i nowatorzy. Zrozumieją kolejarze i marynarze, portowcy i stoczniowcy. Zrozumieją wszyscy ci, którzy budują, tworzą i produkują, którzy chcą mieć więcej maszyn, surowców i sprzętu technicznego.

Rośnie nasz przemysł, a wraz z nim wzrasta w szybkim tempie ludność miast. Powstają całe nowe miasta, jak Nowa Huta czy Nowe Tychy. A w starych rosną nowe dzielnice, nowe osiedla, nowe ulice, nowe domy. Trzeba dziesiątków tysięcy nowych mieszkań i budujemy te mieszkania. Trzeba lepszej komunikacji miejskiej, wodociągów i kanalizacji, oświetlenia i ogrzewania. Trzeba nowych urządzeń społecznych, żłobków, szpitali. Trzeba nowych urządzeń kulturalnych, trzeba nowych urządzeń sportowych i wypoczynkowych. Budujemy je w coraz szybszym tempie, ale i to tempo trzeba zwiększyć, a na to potrzebujemy dodatkowych środków finansowych. Dostarczą ich Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Zrozumieją to jej przeznaczenie robotnicy budowlani, technicy i architekci, budowniczości naszych nowych miast i osiedli.

Zrozumieją to jej przeznaczenie mieszkańcy nowych miast i nowych domów, ci wszyscy, którzy już dziś korzystają z nowych mieszkań i ci wszyscy, którzy korzystają z nich będą jutro.

A liczba ich wzrasta i rosnąć będzie coraz szybciej.

Ludność miast rośnie. Już dziś przeszło 54 proc. całej ludności zatrudnionych jest w przemyśle, komunikacji, handlu i administracji. Trzeba tej ludności zapewnić jeszcze lepsze zaopatrzenie w żywność. Produkujemy i spożywamy artykułów żywnościowych z roku na rok więcej. Produkcja naszego rolnictwa rośnie niestannie, lecz rośnie wolniej niż przemysł, niż rosną potrzeby. Toteż tu i ówdzie wciąż jeszcze mamy pewne trudności w zaopatrywaniu ludności miast w niektóre artykuły.

Trzeba więc walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalniejszych metod hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczy tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Zrozumieją to jej przeznaczenie chłopcy, którzy korzystając z pomocy Państwa, z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Zrozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej zaopatrywani w artykuły spożywcze.

Cały naród z dumą i miłością patrzy na wspaniały rozwój Ziemi Zachodnich. Gdy obejmowaliśmy te ziemie przed sześciu laty, były one w wyniku działań wojennych spustoszone i zrujnowane. Przemysł był zniszczony w 50 blisko procentach, miasta w 40 procentach, koleje zniszczone były w dwóch trzecich, co czwarty budynek na wsi leżał w gruzach. Trzy miliony hektarów ziemi pozostawało odłogiem.

Naród nasz wróciwszy na odwiecznie polską ziemię nad Odrą, Nysą i Bałtykiem potrafił ją zagospodarować, odbudować i doprowadzić do rozkwitu w zdumiewająco krótkim czasie. Dziś mieszka tam i pracuje 6 milionów ludzi. Fabryki i kopalnie pracują pełną parą. Rozwija się rolnictwo.

Stawiamy przed narodem polskim zadanie dalszego i jeszcze szybszego niż dotąd rozkwitu tych ziem. Już powstają tam nowe fabryki a Plan 6-letni to uruchomienie stu wielkich zakładów na Ziemiach Zachodnich. Powstaje wielka huta miedzi, fabryka maszyn elektrycznych i kotłów, kombinat chemiczny, kopalnie rud metali kolorowych, budują się dwie wielkie stocznie w Szczecinie, rozbudowują się zaniedbane dawniej porty.

Ciąg dalszy przemówienia Premiera Józefa Cyrankiewicza

Chcemy, żeby produkcja rolna tych ziem wzrosła o 75 proc.

Ziemia te muszą i będą rozkwitać przemysłem i rolnictwem, zamożnością i kulturą, dając całemu światu świadectwo polskiej gospodarności i żywotności.

Jeszcze szybszy rozwój tych ziem, dalsze zaludnienie tych ziem, dalszy ich rozkwit — oto jedno z naszych pilnych i ważnych narodowych zadań.

Temu celowi służy także Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rosnący przemysł, rosnące rolnictwo, kopalnie i huty, zakłady chemiczne i elektrownie, wielkie budowle i fabryki, gospodarstwa rolne i laboratoria wymagają wciąż nowych, lepszych i bardziej fachowych kadr. Rośnie przecież nasza gospodarka, rośnie nasz kraj dzięki ludziom, dzięki ich zapalowi, ofiarności i fachowości, tak jak ci ludzie rosną wspaniale w twórczej pracy. O tych to ludziach mówi Prezydent Bierut:

„Wraz z nowoczesnymi przeobrażeniami gospodarczymi zmienia się twórczo i zmieniać się będzie coraz szybciej człowiek w Polsce, zmieniać się będzie nasze życie, rósć i rozwijać się będzie coraz potężniej nasza klasa robotnicza, nasza inteligencja techniczna, nasz cały polski lud pracujący — twórca tych przemian.” Plan Sześciolletni wymaga dalszych 2 mi-

lionów ludzi do gospodarki, w tym 1 miliona do przemysłu. Już dziś za mało mamy robotników wykwalifikowanych, odczuwamy dotkliwy brak inżynierów i techników.

Wydatki na szkolenie kadr, na oświatę, na ośrodki naukowe wzrastają z roku na rok. Musimy je jeszcze zwiększyć. Przyczyni się do tego Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Zrozumieją jej przeznaczenie ci wszyscy, którzy wołali o nowe kadry, wszyscy, którzy mają możność kształcenia się i wszyscy, którzy kształcą i wychowują — nauczyciele, profesorowie, technicy i konstruktorzy.

Tak więc jest to Pożyczka wszechstronnego rozwoju gospodarki narodowej. Pożyczka wzmożenia sił Polski i utrwalenia naszej niepodległości.

Nigdy nie zapomnimy niedoli i nie-szczęścia, które niosły narodowi rządy kapitalistyczne, rządy wżysku i pognebnienia człowieka pracy, rządy klęski narodowej i pohanienia.

Nigdy nie zapomnimy gorczy klęski wrześnieowej i hitlerowskiej niewoli.

Nigdy nie zapomnimy, że źródłem tych klęsk była polityka zdrady narodowej, polityka wystugiwania się imperialistom, ob-

Uchwała Prezydium CRZZ w sprawie udziału robotników i pracowników w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski Do wszystkich robotników i pracowników!

Naród polski z klasą robotniczą na czele zwycięsko realizuje wielkie i trudne zadanie Planu 6-letniego.

Dzięki naszej wspólnej i ofiarnej pracy w rosnącym tempie rozbudowuje się przemysł i cała gospodarka narodowa. Budujemy setki nowych fabryk, kopalń, rozbudowujemy stare zakłady, wnosimy nowe osiedla i miasta. W tym roku ludność pracująca miast otrzymuje 88 tys. izb mieszkalnych. Rośnie produkcja przemysłu. Rolnictwo dzięki coraz większej ilości maszyn i nawozów sztucznych zwiększa swą wydajność. Przemienili na zawsze ponure czasy bezrobocia. W naszym przemyśle i budownictwie pracuje dziś trzy razy więcej ludzi niż przed wojną. Co rok nowe setki tysięcy stają do pracy, zdobywają wiedzę fachową. Budujemy setki szkół, domów kultury, ośrodków zdrowia. Przebijamy nową, niezawodną drogę do coraz lepszego życia dla wszystkich ludzi pracy, dla naszych dzieci. Coraz więcej robotników staje na odpowiedzialnych kierowniczych stanowiskach. Coraz więcej synów i córek ludu pracującego otrzymuje wysokie kwalifikacje, coraz więcej zostaje inżynierami, lekarzami, technikami, agronomami i oficerami. Klasa robotnicza korzysta z szerokiego zdobyczy socjalnych i podnosi swój poziom życiowy i kulturalny.

Na całej ziemi polskiej wre wielka pokojowa praca — walka o przekształcenie Polski w kraj silny, w kraj węgla i stali, w kraj chemii, motoryzacji i elektryczności, w kraj wielkiego przemysłu i nowoczesnej techniki, w kraj wysokiej kultury i oświaty.

Milion ludzi na rusztowaniach Planu 6-letniego pracuje dla wielkich inwestycji i rozbudowy gospodarki narodowej.

Polska z kraju, który pod rządami rodzimych i obcych kapitalistów znajdował się na szarym końcu państw Europy, wśród najslabszych, najbardziej zacofanych, dziś pod rządami klasy robotniczej staje się państwem coraz silniejszym, bardziej uprzemysłowionym — buduje nowe, socjalistyczne życie.

Idziemy szybko naprzód, ale niemało mamy trudności do pokonania, a możemy i powinniśmy iść jeszcze szybciej.

W ciągu paru lat trzeba odrobić dziesięciolecie, pokonać do reszty zacofanie odziedziczone po rządach burżuazji, wykonać wielkie zadania, które postawiliśmy

sobie w naszym Planie budowy podstaw socjalizmu.

Nie chcemy już nigdy być słabym krajem, zdany na łup obcych zaborców — imperialistów.

Na zbrodnicze konszachty amerykańskich miliardów, którzy chcą wtrącić świat w odmęt nowej wojny, na zakusy amerykańsko-hitlerowskich wrogów Polski odpowiemy wzmożeniem naszej produkcji, jeszcze szybszym tempem budowy naszych fabryk i hut, kopalń i elektrowni, jeszcze szybszym rozwojem naszej gospodarki na Ziemiach Odzyskanych, jeszcze szybszą odbudową naszej coraz piękniejszej Warszawy — nowym ofiarnym wysiłkiem narodu. Szybsze tempo naszego budownictwa, to zwiększenie zasobu niezbędnych surowców, to szybsze uruchomienie nowych mocy produkcyjnych, to nowy potok wyrobów przemysłowych i towarów szerokiego spożycia, to więcej mieszkań dla ludzi pracy, to droga do szybszego pokonania naszych trudności i braków, to stworzenie trwałych podstaw wzrostu dobrobytu i kultury narodu.

Sprawa umocnienia naszej niepodległości i wzmożenia budownictwa socjalistycznego wymaga zwiększenia naszych wysiłków, zwiększenia zasobów i środków pieniężnych, które robotniczo-chłopskie państwo wyda na potrzeby rozwoju sił Polski.

Dlatego Centralna Rada Związków Zawodowych zwraca ogół pracujących do powszechnego udziału w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski.

CRZZ wzywa robotników, inżynierów, pracowników instytucji i urzędów, pracowników oświaty i kultury — wszystkich ludzi pracy do deklarowania swego udziału w pożyczce w wysokości od 9 do 14-dniowego zarobku. Kto ma wysokie zarobki będzie naturalnie subskrybował Pożyczkę ponad tę normę.

CRZZ zobowiązuje wszystkie organizacje związkowe, rady zakładowe, mężów zaufania, do najszerzej akcji uświadamiającej o celach pożyczki i do czynnej pomocy w jej przeprowadzeniu we wszystkich zakładach pracy.

Powszechnym udziałem w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski klasa robotnicza, która tyłkroć wykazywała swą ofiarną i patriotyczną, da wyraz niezłomnej woli budowy silnej, socjalistycznej Polski i umocnienia naszej niepodległości i pokoju.

szarniczo-fabrykancka polityka nędzy, niemocy i słabości gospodarczej, zasłaniana faszystowską i nacjonalistyczną frazeologią.

Dlatego dziś nie będziemy oszczędzili wysiłków i ofiar, aby wzmocnić siłę naszego narodu i państwa, aby wzmocnić więzy serdecznej przyjaźni i niezłomnej solidarności ze Związkiem Radzieckim, z krajami demokracji ludowej, z Chinami Ludowymi i Niemiecką Republiką Demokratyczną, z całym obozem pokoju, z wszystkimi postępowymi siłami ludzkości.

Amerykańscy imperialiści nie mogą się pogodzić z faktem, że jesteśmy suwerennym państwem, że nie można nam założyć marshallowskiej obroży, że nie można nas eksploatować, że nie można już kupić naszą ziemią.

Toteż nie oszczędzą oni ani wysiłków, ani dolarów, aby zahamować rozwój Polski, aby osłabić oboz pokoju. Zasyłają do nas szpiegów i dywersantów. Usiłują zamącić naszą pokojową pracę potokami najbardziej cynicznych i niewybrednych kłamstw, próbują przeszkodzić rozwojowi naszej gospodarki przez zakaz eksportu maszyn i surowców do Polski.

Naszą odpowiedzią na te zbrodnicze zakusy jest demaskowanie i unieszkodliwienie zdrajców.

Naszą odpowiedzią jest przypiecztowanie kłamstw imperialistycznej propagandy przez nasze sukcesy i osiągnięcia.

Naszą odpowiedzią na dyskryminację handlową jest wzmożenie rozwoju naszego rodzimego przemysłu, jest realizacja ambitnego planu wytwarzania u nas w kraju przez polskich inżynierów i robotników najbardziej skomplikowanych maszyn.

Temu celowi służy też Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rząd Rzeczypospolitej zwraca się do wszystkich obywateli, aby przyczynili się do rozwoju gospodarki i kultury, rozwoju siły naszego Państwa przez udział w Pożyczce Narodowej.

Pożyczka jest dobrowolna. Każdy obywatel subskrybuje ją według swoich możliwości. Ci, którzy zarabiają więcej — rzecz jasna — przeznaczają na ten cel więcej. Warunki Pożyczki są bardzo dogodnie i korzystne dla jej subskrybentów. Pożyczka jest premiowa. Połowa obligacji wygrywa premie w wysokości od 150 do 10 000 zł. Druga połowa obligacji podlega wykupowi przez Państwo w ciągu lat 20 według jej wartości imiennej. Losowanie odbywać się będzie dwa razy do roku. Subskrybując Pożyczkę każdy obywatel przysparza korzyści Państwu i narodowi przysparza korzyści sobie i rodzinie, a zarazem przysparza korzyści sobie samemu.

Rząd jest głęboko przeświadczony, że na wezwanie jego odpowie każdy, kto pragnie wielkości i siły naszej Ojczyzny. Odpowiedzą na to wezwanie ojcowie i matki, którzy pracują dla szczęśliwej przyszłości swych dzieci.

Odpowie na ten apel młodzież, porwana wielkością naszego dzieła i wspaniałymi perspektywami rozwoju naszej Ojczyzny. Odpowiedzą na nasze wezwanie wszyscy, którzy pragną pokoju. Pragnąc pokoju, to znaczy czynnie o niego walczyć, to znaczy umacniać siłę całego obozu pokoju wkładem siły naszego Państwa i zwartości naszego narodu.

Niechże udział każdego z nas w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski będzie jak najbardziej świadomym obywatelskim wkładem w dzieło umocnienia sił naszej Ojczyzny, niech będzie manifestacją czynnego, a więc prawdziwego patriotyzmu, niech będzie manifestacją zwartości narodu polskiego, zjednoczonego w narodowym frontie walki o pokój i Plan 6-letni, budującego wzmożonym wysiłkiem swą szczęśliwą przyszłość.

Komunikat CRZZ

Pracownicy przebywający na wczasach, w delegacjach służbowych lub delegowani na kursy i szkoły, mają możliwość rozpocząć subskrypcję Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski w dniu 18 VI br.

Dla ułatwienia w/w wzięcia udziału w subskrypcji Pożyczki, CRZZ uzyskała zgodę Ministerstwa Poczt i Telegrafów na bezpłatne przekazywanie zgłoszeń o udziale w Pożyczce drogą telegraficzną do swoich zakładów pracy.

Zgłoszenia telegraficzne winny zawierać ilość dni zarobkowych, deklarowanych na pożyczkę.

Kolejarz (Poznań) zwycięża 2:0 Unię (Chorzów)

Spotkanie do przerwy miało przebieg wyrównany przy czym mimo, że gra była bardzo żywa, toczyła się ona raczej na przeciętnym poziomie technicznym.

Po przerwie poznaniacy ruszyli do generalnego ataku i w ciągu 4 minut zdobyli decydujące o zwycięstwie bramki. Kolejarz w drugiej części spotkania wyraźnie przeważał, inicjując bardzo często groźne ataki na bramkę chorzowian.

Na podkreślenie zasługuje dobra linia napadu poznaniaków, której napastnicy strzelali często i groźnie. W drużynie Kolejarza wyróżnili się Anioła, zdobywca obu bramek, oraz Deska, Urbaniak i trójka pomocy. U pokonanych na wyróżnienie zasługuje tylko ambitnie grająca pomoc. Kompletnie natomiast zawiadła linia obrony oraz atak.

Włóknarz (Kr.) Kolejarz (W-wa) 5:1

W meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej drużyna Włóknarza zdecydowanie pokonała warszawskich Kolejarzy. Decydujące o zwycięstwie bramki padły dosłownie w ostatnich minutach gry, przy czym dużą winę ponosi tu bramkarz warszawiaków Borucz.

Najlepszym zawodnikiem na boisku był Nowak z Włóknarza. Bramki dla zwycięzców uzyskali Bozek 3, Nowak i Parpan II po jednej.

Honorowy punkt dla Kolejarza zdobył Strojny.

- Włóknarz Ł. — Gwardia Kr. 2:1
- CWKS — Ognio Kr. 2:4
- Górniki Radlin — Budowlani Chorzów 2:1
- Ognio Bytom — Gwardia Szczecin 1:1

Tabela I ligi

1. CWKS	15	19:13
2. Górnik Radl.	14	20:12
3. Ognio Kr.	14	17:12
4. Kolejarz Pz.	13	16:15
5. Gwardia Kr.	12	12:7
6. Budowl. Ch.	10	19:12
7. Kolejarz W-wa	10	17:14
8. Włóknarz Ł.	10	14:13
9. Włóknarz Kr.	8	21:21
10. Unia Ch.	7	20:19
11. Ognio Byt.	5	6:16
12. Gwardia Szcz.	2	7:34

II liga piłkarska

I grupa

- Budowlani Gd. — Gwardia Słupsk 3:0
- Kol. Tor. — Gwardia Bydg. 2:1
- Kol. Bydg. — Stal Wrocl. 1:2

Tabela

1. Stal Poznań	12	22:9
2. Budowl. Gd.	11	16:10
3. Kol. Toruń	9	11:10
4. Gwardia Bydg.	7	9:11
5. Kolejarz Bydg.	7	10:12
6. Stal Wrocław	7	13:19
7. Gwardia Słupsk	6	13:17
8. Kolejarz Gd.	5	7:13

II grupa

- Gwardia W-wa — OWKS Lubl. 5:0
- Włókn. Chod. — Włókn. Rad. 3:1

III grupa

- OWKS Wr. — Stal Lipiny 1:3
- Ogn. Częst. — Gór. Zabrze 0:0
- Górniki Byt. — Bud. Opole 3:1
- Stal (Star.) — Górnik Wałb. 0:0

IV grupa

- OWKS Kr. — Gwardia Kiel. 7:0
- Bud. Przem. — Ogn. Tarn. 1:1
- Stal Dabr. — Włókn. Chel. 1:1
- Górniki Knur. — Stal Sosn. 1:0

Boks

W Bydgoszczy tamtejszy OWKS w spotkaniu towarzyskim pokonał Kolejarza (Poznań) 15:5.

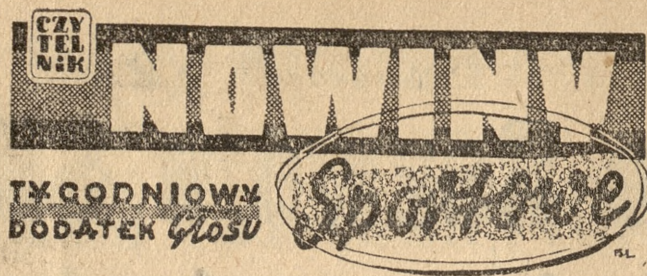
Stal (Grudziądz) w mistrzowskim spotkaniu II ligi zremisowała z Włóknierzem (Łódź) 10:10.

Liga żużlowa

Górniki — Budowlani 32:22.

Piłka nożna

Częstochowski Włóknarz rozgromił w towarzyskim spotkaniu finalistę mistrzostw wojewódzkich Gwardię (Kalisz) 7:3.



Kolejarz (Gdańsk) — Stal (Poznań) 1:1

Przed sędzią Szirnhajmerem z Gliwic — sprawiedliwym, ważnym i autorytatywnym arbitrem — stanęły drużyny w nast. składach:

Kolejarz — Rosiński, Bielecki, Michalak, Katulski, Malon, Gladysz, Musiał, Kruza Maj, Blanek, Duraj.

Stal — Krystkowiak, Groniński, Pyda, Cybiński, Szafczyk, Skrzypniak, Mazur, Godek, Witczak, Zielewicz, Smólski.

Kibice i sympatycy Stali wystawieni byli wczoraj na ciężką próbę nerwów. Gość z Gdańska nie uląkł się bowiem przedownikami tabeli, w niepamięć puścił swą porażkę na własnym boisku i począł sobie ze Stalą jak równy z równym. Mają tego kolejarze portowi ambicją, szybkością i dość łatwym zdobywaniem terenu przewyższali gospodarzy bardzo znacznie. W sukces tym szturmom szła wczoraj defensywa Stali, która niepokojąco zachowywała się na polu karnym. Dodać do tego brak powiązania z pomocą, tej ostatniej za to wyknać grę podniebna, a będącymi mieli istotne powody tego remisowego meczu, którego wygranie leżało przecież w możliwościach Stali. Ze tak się nie stało to w dużej mierze przypisać należy szczęściu, które nie opuszczało gości z jednej strony, z drugiej natomiast „słabostrzelność” stalowców. Ich pił-

ki lądowały prawie zawsze w reżach bramkarza Rosińskiego.

Wprawdzie z przebiegu tego spotkania, choćby ze stanu rzutów rożnych: 11:2 dla Stali, wynika jasno, że przeważali gospodarze. Druga połowa specjalnie nacechowana była seriami szturmów Stali, która nie umiała uwieńczyć ich efektem, tak przez widzów oczekiwany i pewno mało kto spodziewał się bramki wyrównującej, zwłaszcza, że zegar boiskowy już miał musnąć 90 minutę. Tymczasem w 89 minucie najeździe skierował Zielewicz z półobrotu (bardzo przytomnie) piłkę do bramki Kolejarza. Tym samym Stal uratowała jeden punkt i utrzymała pozycję lidera tabeli w swej grupie.

Ocena spotkania musi dla Stali wypaść niestety niekorzystnie. Mówiliśmy już o słabej defensywie. Ale i w ofensywie „nie grało”. Atak plątał się na polu karnym bez myśli jakiegoś, bez decyzji. Apatia i niechęć do strzału były wprost denerwujące. Usunięcie tych mankamentów jest sprawą palącą; przesada we wzajemnym oddawaniu sobie piłki (byłe nie strzelać) może Stali pokierreszować szkły.

U gości wyróżnił się lewoskrzydłowy Duraj, „autor” pierwszej tego dnia bramki (która padła nie bez winy Krystkowiaka) i bramkarz Rosiński. (now)

Klasa wojewódzka

Kolejarz (Leszno) — Stal Ib (Pz) 2:1

W drugim finałowym spotkaniu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej rezerwy poznańskiej Stali uległy w Lesznie tamtejszemu Kolejarzowi w stosunku 2:1.

Gra mimo upału była prowadzona szybko i stała na dobrym poziomie technicznym. Kolejarze ustępowali niewiele gościom pod względem technicznym, brak im nadrabiali bojością, lepszym startem do piłki i ambicją.

Do przerwy po nerwowym okresie obydwu zespołów gra się wyrównała. Leszczyniaci mając chwilami przewagę nie zdecydowali się na strzał w dogodnych sytuacjach. Dopiero w 35 min. gry Edm. Jankowiak w zamieszaniu podbramkowym uzyskał prowadzenie.

Po obustronnych atakach na siedem min. do przerwy jeden z wypadów na bramkę Kolejarza przyniósł Stali wyrównanie ze strzału Dudkiewicza. Piłkę tę z powodzeniem mógł obronić rezerwowy bramkarz Dominiak. Przeprowadzona zmiana w drużynie Kolejarza wpłynęła korzystnie na skuteczność linii ofensywnej. Na pozycję środkowego napastnika postawiono Normanna w miejsce Rożka a na prawym skrzydle zagrał Kędziora.

Po przerwie już w pierwszych minutach gry Kędziora przebił się i dośrodkował do nieobstawionego Fellmana, który strzałem nie do obrony uzyskał prowadzenie i ustalił wynik dnia.

Leszczyniaci od tej chwili przejęli inicjatywę w swoje ręce i nie oddali jej do końca meczu.

Sporadyczne i niebezpieczne ataki Stali rozbijały się o zdecydowaną i twardą defensywę Kolejarzy. Zawody prowadził uważnie ob. Kwiatkowski z Poznania. (R)

Hasło sportowca:

Sprawni do Pracy i Obrony

Włochy 2:0 Polska

W Mediolanie rozpoczęło się wczoraj ćwiecinalowe spotkanie o Puchar Davisa pomiędzy drużynami Polski i Włoch. Po pierwszym dniu prowadzą Włosi 2:0. W grach pojedynczych uzyskano następujące wyniki: Cucelli zwyciężył Piątką 8:6, 6:0, 6:2, a Radzio uległ de Bello 9:7, 3:6, 5:7, 2:6.

Dzisiaj zostanie rozegrana gra podwójna, w której ze stron Polski biorą udział Piątek i Chytrowski.

Cwierćfinałowe rozgrywki o Puchar Davisa

W drugim dniu ćwierćfinałowego meczu o Puchar Davisa w strefie europejskiej Szwecja — Anglia, Szwedzi uzyskali prowadzenie 3:0 i zakwalifikowali się do rozgrywek półfinałowych. Przeciwnikiem Szwecji w półfinale będzie zwycięzca spotkania Filipiny — Holandia.

Szwedzi zdobyli trzeci punkt zwyciężając w grze podwójnej Bergelin i Davidsson pokonali parę angielską Mottvam Paish 2:6, 6:3, 9:7, 10:8.

W rozgrywanym w Nodwiłku meczu Filipiny — Holandia prowadzą Filipiny 2:0.

Pierwszy wyścig na żużlu w Poznaniu

Spójnia (Wrocław) zwyciężyła wysoko

Przeciwnikami Kolejarzy w poznańskiej żużlowej Lidze Okręgowej były dwa zespoły z Wrocławia Spójnia i Stal.

Wydałoby się, że w Lidze Okręgowej winny „kręcić” tylko zespoły z danego terytorium. A dlaczego dopuszczono wrocławian?

Okręg poznański jako producent w motoryzacji a szczególnie w wyścigach żużlowych przyjął zgłoszenia dwóch zespołów z poza swego terenu, dając im możliwość zmierzyć swe siły i umiejętności z wielkopolskimi kierowcami, a tym samym szkolić nowe kadry sąsiadnego okręgu wrocławskiego.

Drużyna wrocławskiej Spójni to zespół wyrównany, a we wczorajszym trójmeczcu wyróżnili się Kosierb i Czesław Kapala a niewiele gorszy był Kaczocho. Na podkreślenie zasługuje dobre przygotowanie

Zadecydowały ułamki sekundy

Markowski zdobył Złoty Laur Odry

Druga motocyklowa eliminacja wyścigowa do mistrzostw Polski odbyła się w Szczecinie. Start czolowych kierowców zważył ponad 70 tys. widzów.

Bvlo co podziwiać. Już w kategorii do 125 Jankowski (CWKS) narzucił ostre tempo przebiewając skróconą trasę na SHL w czasie 21,04,6 min. Na drugim miejscu uplasował się poznaniak Ignacy Stefański z czasem 21,31,8 min.

W kategorii do 250 ccm Markowski (Budowlani Warszawa)

Trzy nowe rekordy Czechosłowacji w pływaniu

Na zawodach pływackich Zrzeszenia Sportowego Dynamy Slavia ustanowiono trzy nowe rekordy Czechosłowacji. Należą do nich: czas uzyskany przez Maagovą na 200 m st. grzbiet, 2:54,9 oraz na 300 m st. zmiennym — 4:29,4.

Trzeci rekord ustanowiła sztafeta kobiet 3 X 100 m st. zmiennym w składzie Nagorska, Pospiszilova, Maagova z wynikiem 4:09,4.

pojechał bardzo dobrze ustalając nowy rekord trasy w tej kategorii i osiągnął na 41 km czas 27,22,3 min. co stanowi przeciętną 89,3 km na godzinę. Wyporek z Ognia W-wa przyszedł o 4,1 sek. gorszym czasie (27,26,4 min.) a za nim Kupczak (CWKS), Jan Henek, który w pierwszych okrążeniach objął prowadzenie nie odegrał poważniejszej roli. Milewski (Unia Poznań) zdołał się uplasować na 6 miejscu.

W kategorii do 350 ccm walka rozegrała się między Jankowskim i Bębenkiem (Włókniarz Kraków). Jerzy Mieloch miał trudności ze startem i nie mógł nadrobić straconego czasu.

Zwyciężył Jankowski osiągając 24,20,5 min. Sekundę później przejechał linię mety Bębenek. Na trzecim miejscu Jerzy Mieloch. Przeciętna w tym biegu wynosiła ponad 102 km na godz.

Niespodzianką było w kategorii maszyn ponad 350 ccm zwycięstwo Markowskiego, który po raz drugi w tym dniu poprawił rekord trasy szczecińskiej wykresając wynik Korprowskiego, który osiągnął w tej kategorii 103,2 km na godzinę. Markowski uzyskał czas 23,11,8 min. co stanowi przeciętną 106,2 km na godzinę. Sześć dziesiątych sekundy później wjechał na metę Stanisław Brun (23,12,4 min.). Mistrz Polski Andrzej Zymirski zajął 3 miejsce z czasem 23,23,5 min.

Tak mała różnica czasu świadczy o zaciętej walce jaka się toczyła w kategorii powyżej 350 ccm o nagrodę Polskiego Radia Złoty Laur Odry.

Tenis

Kolejarz (Ostrów) 7:0 Gwardia (Poznań)

W niedzielnym spotkaniu o drużynowe mistrzostwo wojewódzkie tenisistów poznańskiej Gwardii pokonał w Ostrowie tamtejszego Kolejarza. Zwycięstwem tym Gwardia zakwalifikowała się do rozgrywek finałowych.

W czasie spotkania uzyskano następujące wyniki: (na pierwszym miejscu podajemy tenisistów Gwardii): Kanikowski — Cieślak 6:3, 6:5; Kramer — Winkowski 6:0, 6:1; Jarzabek — Cieślak 0:6, 2:6; Tomaszewski — Owczarek 6:2, 6:1; Szczawiński — Figaj 6:2, 6:0; Włodarczak — Blaszczyk 1:6, 1:6; Michalak — Hyla 3:6, 2:6; Jaśkowiak — Cemplowna 6:1, 6:2; Kanikowski, Jarzabek — Cieślak W., Cieślak B. 3:6, 2:6; Tomaszewski — Owczarek 6:2, 6:1; Szczawiński — Figaj 6:2, 6:2; Kurnicka, Szczawiński — Ziemborska, Owczarek 4:6, 6:3, 4:6; Włodarczakówna, Kanikowski — Blaszczyk, Cieślak 3:6 4:6; Frase, Kramer — Winkowski, Hyla 6:1, 6:3; Kurnicka — Ziemborska 0:6, 1:6.

Inauguracja Dni Morza nad poznańskimi jeziorami

Wspaniała pogodna wczorajsza niedziela jeszcze bardziej uświetniła uroczystości, które zapoczątkowały tegoroczne Dni Morza.

Liga Morska naszego okręgu skoncentrowała uroczystości na swej przystani nad jeziorami w Kiekrzu. Tam też prezes zarządu okręgu poznańskiego Ligi Morskiej, ob. Czarniecki dokonał otwarcia Dni Morza, które przyczyniły się mają do ściślejszego powiązania społeczeństwa z naszym morzem, tym oknem na świat, po przez które płynie najszlachetniejsza myśl ludzkości: myśl słowa i czynu — Pokój.

Blyszczące słońcem jezioro w Kiekrzu zaroilo się od śnieżnobiałych żagli. Kilkadziesiąt łodzi przedelfowało przed pomostem ośrodka Ligi. Zaledwie skończył się piękny korowod na jeziorze, już ukończono przygotowania do wyścigów żagliwek.

Rojno i gwaro było też nad wodami Strzeszyna, Rusałki, Promna — słowem wszędzie gdzie rozwijała się sporty wodne, ta wspaniała zaprawa dla

młodzieży, która pragnie na „szerszych wodach” przyczynić się do wzrostu naszych sił — na morzu.

Duże zainteresowanie wzbudziły na Rusałce „starty” żagliwek modeli, które... nie kierowane godnie sobie na wodzie harcowały, z wiatrem w zawody.

Zapoczątkowane wczoraj Dni Morza pozwoliły nawet mniej uważnemu obserwatorowi dostrzec ogromny pęd naszej młodzieży do sportów wodnych, choć śródładowych, a stano- wiących pierwszorzędną podstawową szkołę żeglarską, tej dyscypliny, która z uwagą na stały rozwój naszej młodej ludowej marynarki dać ma nowych, młodych żeglarczy mór. Zwłaszcza położenie Pozna- nia, który w pobliżu ma jeziora, powinno zachęcić młodych naszych obywateli do jeszcze większego zainteresowania się żeglarsstwem, sportami wodnymi. Patronuje tym pięknym sportom Liga Morska. Toteż i jej należy poświęcić więcej uwagi, by jej praca — „przybliżenie” morza do społeczeństwa — dała jak najlepsze wyniki.

Zawodniczką Stali realizują podjęte zobowiązania Sztafeta 4 x 100 junierek uzyskała czas 55 sek.

Rozegrane w sobotę i niedzielę przedpołudniem na boisku Woj. Ośrodka Szkol. Sport. mistrzostwa wojewódzkie w lekkiej atletyce dla zawodniczek klasy III i niesklasyfikowanych dotąd, zgromadziły na starcie około 200 zawodniczek i zawodników.

Z klubów poznańskich startowali zawodnicy AZS, Stal, Spójnia, Kolejarza i Ognia, spoza miejscowych: Kolejarza Leszno i LZS Kiekrz.

Silny upał znacznie przeszkodził zawodnikom w uzyskaniu lepszych wyników. W kilku konkurencjach uzyskano jednak dobre wyniki, świadczące wymownie o stałym podnoszeniu się poziomu wśród młodych zawodników.

Najlepszy wynik podczas imprezy uzyskała żeńska sztafeta poznańskiej Stali, która w biegu na 4X100 m uzyskała doskonały czas 55 sek., ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu junierek w tej konkurencji. Wynik ten jest o ułamki sekundy gorszy od rekordu Polski (54,3 sek. Spój-

Ogólnopolskie zawody szybowcowe

W dalszym ciągu ogólnopolskich zawodów szybowcowych przeprowadzono przelot docelowy, szybkościowy na trasie długości 347 km. Konkurencję tę ukończyło 15 pilotów. Zwyciężył Wojnar (Kraków) osiągając przeciętną szybkość 63,2 km/godz. przed Makulą (Śląsk) 62,2 km/godz. i Sliwakiem (Aeroklub Kujawski) 62,1 km. godz.

W punktacji ogólnej prowadzi Wojnar 38997 pkt przed Adamkiem (Pomorze) 34549 pkt i Sliwakiem 33 202 pkt.

Bokser dobrym kapitanem statku

Do Gdyni powrócił polski trawler rybacki „Delta 1” który od maja br. przebywał na Morzu Północnym na połowie śledzi. Kapitanem tego statku jest znany pięściarz gdańskiej „Gwardii” Bolesław Iwański. Kierowany przez niego statek „Delta 1” zamierza we wspólnym łowieniu jedno z pierwszych miejsc.

Jak zapobiec usychaniu drzew wiśniowych

W wielu powiatach województwa poznańskiego nagminnym stało się usychanie drzew wiśniowych. Rolnicy sądzą, że jest to skutek majowych przymrozków i nie stosują żadnych zaradczych środków. Sąd ten jest z gruntu mylny, drzewa zostały bowiem porażone przez pleśń (szara zgnilizna drzew pestkowych zwana minilia cynerae). W ciepłych, parnych dniach następuje zasychanie poszczególnych gałęzi, a niejednokrotnie całych drzew. Celem walki z pleśnią wszyscy właściciele drzew porażonych winni silnie nawapnić ziemię w okolicy drzewa i dobrą ją zagrabiać, poza tym należy wszystkie pędy porażone ścinać i spalić i popiół głęboko zakopać, nie dopuszczając przy tym do rozpylenia go. Na koniec należy drzewa chore jak i znajdujące się w pobliżu opryskać obficie cieczą bordową 1-procentową lub bordosolem 1-procentowym. (yk)

Uprawiamy brukiew i kapustę pastewną

Zwiększenie w planie 6-letnim produkcji mleka, mięsa oraz tłuszczu jest obowiązkiem wszystkich gospodarstw rolnych. Zwiększenie tej produkcji jest ściśle zależne od posiadania dostatecznej ilości pasz, gdyż one, obok rasy i wychowu, decydują o wydajności użytkowej zwierząt domowych. Bogatą bazą paszową w składniki pokarmowe są jęki i pastwiska. Niestety okazują się, że w produkcji siana jesteśmy dotąd niewystarczający i dlatego pomoc ze strony polowej uprawy roślin pastewnych jest konieczna, gdyż tylko te rośliny mogą zapewnić zdrową,żywą i taną paszę.

Wpływa z tego wniosek, że powinniśmy obok dalszego poprawiania pielęgnacji łąk i pastwisk wydatnie zwiększyć uprawę zielonki oraz roślin okopowych. Mało jeszcze rozpowszechnionymi paszami w woj. poznańskim, a mogącymi wydatnie zwiększyć bazę paszową są brukiew i kapusta pastewna. Wprowadzenie do uprawy tych roślin pastewnych powinno być troską naszej państwowej służby rolnej. Z uwagi na to, że nie wszystkie gospodarstwa rolne można będzie dostatecznie zaopatrzyć w nasiona brukwi i kapusty pastewnej, należałoby na terenie gospodarstw spółdzielni produkcyjnych, szkół rolniczych, w PGR, a nawet małych i średniorolnych gospodarstwach chłopskich pozakładać specjalne rozsadziki, z których później otrzymamy taką ilość rozsąd, że bez wielkiej trudności zaopatrzymy w nie okoliczne gospodarstwa chłopskie.

la przeznaczony do obsadzenia rozsądą brukwi lub kapusty pastewnej wysiewamy od 1—1,5 kg nasienia na przetrześci 2—3 arów rozsądka przy rozstawie rzędów 25—30 cm. Do sadzenia najodpowiedniejsze są roślinki 5—6 tygodniowe. Młode roślinki brukwi i kapusty należy chronić przed szkodnikami, a zwłaszcza przed pchełkami (posypywanie popiołem). Rozsąd brukwi i kapusty pastewnej wysadzamy na pole, przy czym najlepszym przedplonem jest: wyka ozima, wszystkie wczesne mieszanki, rzepak ozimy, wczesne ziemniaki i jęczmień ozimy.

Inż. mgr Kazimierz Jankiewicz

Belki budowlane specjalnej konstrukcji

Pracownicy jednej z budów w Rydze dokonali ciekawych eksperymentów. Zamiast jednolitych, normalnych, wielkich belek budowlanych, zastosowali oni belki sklejone z niewielkich elementów. Przy przeprowadzonych doświadczalnych obciążeniach okazało się, że konstrukcje drewniane pomysłu ryskich mistrzów budowlanych pekają nie wzdłuż sklejonych płaszczyzn, a w innym miejscu. Jak z tego wynika, miejsca sklejone są o wiele mocniejsze od pełnego drzewa. Doświadczeniami tymi podzielono się również z innymi budowlanymi i obecnie stosuje się z powodzeniem specjalne gatunki klejów służących do produkcji takich belek. Klej kazeinowo-cementowy, odporny na wodę, klej fenolformaldehadowy, oraz uniwersalny — otokleje, które wzmacniają konstrukcje drewniane lotewskich budowli.

(K)

Nowości wydawnicze

Zorian S. — Historia jednego życia. Z jęz. rosyjskiego tłum. A. Burzyńska. Str. 353+7 nrb. Zł 10,60

Powieść z życia Ormian obrazująca budzenie się ruchu rewolucyjnego, w Tyflisie, pisana w formie pamiętników młodego chłopca.

Borowski J. — Woda i ogień. Książka Nowego Czytelnika. Ilustr. W. Symonowicz-Mierzejewska. Str. 104+2 nrb. Zł 2,50

Książeczka należy do serii popularno-naukowych, informujących o znaczeniu, jakie mają dla człowieka dwa żywioły: woda i ogień. Autor opowiada w niej w sposób przystępny i zrozumiały dla najmniejszej nawet przygotowanej czytelnika o roli tych żywiołów zarówno w życiu codziennym jak i technice.

Czytelnik dowie się z niej również, w jaki sposób wydobywa się dwa najcenniejsze paliwa naturalne: naftę i węgiel, jak skomplikowane i drogie są potrzebne do tego urządzenia, ile umiejętności i trudu kosztuje samo wydobycie.

Czao-Szu-Li. — Ludzie spod złotego modrzewia. Książka Nowego Czytelnika. Z przekładu niemieckiego i angielskiego tłum. J. Stefczyk. Ilustr. J. S. Miklaszewski. Str. 181+3 nrb. Zł 4,30

„Ludzie spod złotego modrzewia” — to adaptowana dla potrzeb nowego czytelnika krótka powieść, nosząca w oryginalnym wydaniu tytuł „Piosenki Li Ju-Tsajja”. Opowiada ona w sposób niezwykle barwny, interesujący i dowcipny o walce chłopów chińskich z obszarnikami i kulakami na wyzwoleniu przez Wojska Ludowe Mao Tse-Tunga obszarach.

Pytlakowski J. — Listy. Książka Nowego Czytelnika. Ilustr. W. Symonowicz. Mierzejewska. Str. 126+2 nrb. Zł 3,—

Dzieje matki i syna postępowej robotniczej rodziny francuskiej. Bohater książki, Karol, walczy w zorganizowanej grupie komunistów w okresie okupacji hitlerowskiej, a po wojnie występuje przeciwko kolaborantom i wstępującemu rodzinnemu faszyzmowi. Za te działania zostaje wysłany na front w Vietnamie, gdzie pozostając wierny swojej idei, ginie bohaterką śmiercią z rąk żandarmerii francuskiej.

Listy i Odpowiedzi

Po 40 kąpielach — remont

Jedną z bolączek Międzychodu jest brak wodociągów. Rekompensatą są piękne łaźienki, którymi Międzychód naprawdę może się poszczycić. Niestety łaźienki te są czynne zaledwie raz w tygodniu i to tylko przez 8 miesięcy w roku. W pozostałe miesiące, od 1 czerwca do października, odbywa się rokrocznie ich „gruntowny remont”. Ciekawe, że łaźienki czynne najwyżej 40 razy w roku wymagają tak regularnie gruntownego remontu.

A teraz jeszcze jedno pytanie. Czy MRN uważa, że wszyscy mieszkańcy miasta, bez względu na wiek i stan zdrowia, letnią porą mogą się kąpać w pobliskiej Warcie, czy jeziorze? 1538 W. Witkowska

Nie w taki sposób pojmujemy higienę. Rozumiemy trud-

ności obiektywne. Takim jest, że nie wszędzie, tak od razu, można uruchomić łaźienki, ale skoro już w jakiejś miejscowości łaźienki są, to chyba nie po to, aby samymi tylko swoim istnieniem dodawały miejscowości splendoru. Jesteśmy przekonani, że MRN z Międzychodu weźmie powyższe pod uwagę i ureguluje sprawę łaźienek ku zadowoleniu mieszkańców.

Odpowiadamy

Staszka — Turek. Egzaminów eksternistów z zakresu szkoły 11-letniej odbywają się 3 razy do roku, w czerwcu, wrześniu i lutym. Eksterniści obowiązani są zdawać z wszystkich przedmiotów (tzn.: języka polskiego, matematyki fizyki, biologii, nauki o Polsce Współczesnej, nauki o społeczeństwie, jednego języka obcego, chemii, historii, propedeutyki, filozofii, geografii). Z chwilą kiedy eksternista zdaje z zakresu typu humanistycznego, musi zdawać jeszcze łacinę. Wnioski o dopuszczenie do egzaminu należy składać w Wydziale Oświaty WRB, który następnie przesyła podania z opinią do odpowiednich szkół. 1539

Tadeusz Kapusta — Pobledziska. Radzimy zwrócić się do Związku Zawodowego Muzyków, sekcja rozrywkowa Poznań, ul. Poplińskich 12, gdzie otrzyma Pan informację, co do uzyskania pracy w swoim zawodzie. 1528

Konwa — Gosyń Jak nam wyjaśnia Prezydent Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydział Handlu, sporządzenie list uprawnionych do nabywania towarów o niższej podaży jest zbrodnieniem zarządzaniem Ministerstwa Handlu Wewnętrzne go z roku 1950. Do kompetencji komitetów sklepowych należy kontrolowanie właściwego rozprowadzania towarów w czasie sprzedaży i niedopuszczanie do jakichkolwiek nadużyć. 1534

19 KRONIKA CZERWIEC

WTOREK
Gerwarzeo.
Protazego

Słońce w.: 3.29
zach.: 20.17
Księżyc w.: 18.29
zach.: 1.09

POGODA

Dziś:
Dość pogodnie ze skłonnością do burz. Temperatura maksymalna od +20 st. C. do +26 st. C. Słabe wiatry głównie z kierunków zachodnich.

Wczoraj:
Temperatura powietrza godz. 7: +19,2 st. C. godz. 13: +26,7 st. C. Temperatura wody rzeki Warty godz. 8: +22,7 st. C. Stan wody rzeki Warty: 191 cm.

Pracownicy poszukiwani

Technika konstruktora-kreślacza, kalkulatora, referenta technicznego, majstra metalowca oraz sześćdziesiąt kobiet do pracy w galerii metalowej przyjmujemy natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje: Wyrób Galanterii Metalowej, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 31. K1117

Księgowy(a) techniczny potrzebny zaraz do Zakładu Doświadczalnego Ciołkowo poczta Krobła, powiat Gosyń. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej Instytutu Zootechniki. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw składać pod adresem Zakładu. K1151

Każdą ilość robotników zaangażujemy do prac przy kopaniu i suszeniu torfu — praca sezonowa. Wynagrodzenie akordowe, bardzo dobre. Chętni na wyjazd winni się zgłaszać do Centrali Rolniczej w Szczecinie, ul. Dworcowa 2 (100 metrów od dworca). K1127

REPERTUAR TEATRÓW i KIN POZNAŃSKICH

TEATRY

OPERA IM. ST. MONIUSZKI — godz. 19 „Swan-tewit”
POLSKI — godz. 19 „Zemsta”
NOWY — godz. 19 „Zwyczajny człowiek”
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19 „Wodewil warszawski”
MŁODEGO WIDZA — godz. 16 „Domek kotki”

KINA

APOLLO — godz. 16, 18 i 20 „Zabawna historia” (dozwolone od lat 7)
BALTYK — godz. 18.30, 18.30 i 20.30 „Zasadzka” (dozwolone od lat 12)
MUZA — godz. 16, 18 i 20 „Na morskim szlaku”
RIALTO — godz. 16, 18 i 20 „Pustelnia parmeńska”
I cz. (dow. od lat 12)
WARTA — godz. 11 i 12 aktualności; godz. 14 „Zuch” (rewieczynka); godz. 18 i 20 „Piętnastoletni kapitan”
LETNIE — godz. 16, 18 i 20 „Nikt nie wie”

ŚLUCHAMY Radia

Wtorek, dnia 19 czerwca 1951

PROGRAM II
(Fala Poznańa 249 m)

5.00 Początek audycji: 5.05 Wiadomości poranne: 5.10 Audycja dla wsi: 5.20 Koncert dla świata pracy: 6.00 Wiadomości poranne: 6.05 (P-n) Główna: 6.15 Muzyka: 6.45 Program dnia: 6.50 (P-n) Program dnia i aktualności: 7.00 Dziennik poranny: 7.20 Wszelchnica Radiowa — kurs II: 7.40 Muzyka: 7.55 Wiadomości poranne: 8.05 Audycja szkolna „U nas i na świecie”: 8.25 Fragmenty z oper Smetany: 13.25 Program dnia: 13.30 Audycja szkolna dla klasy I—II: 13.50 Audycja szkolna „U nas i na świecie”: 14.10 Koncert muzyki popularnej: 14.30 Audycja szkolna dla klas licealnych: 14.50 Koncert zespołu instrumentalnego z Krakowa: 15.30 Audycja dla dzieci: 15.50 Koncert solistów: 16.10 Recenzja książek popularno-naukowych: 16.20 (P-n)

Koncert solistów. Wykonawcy: Marta Sadowska — sopran, Klara Kaufusówna — skrzypce, Hieronim Szeperka — akompaniament: 16.50 (P-n) Z życia kobiet: Reportaż słowny pt. „Kobiety w radach narodowych” w oprac. Danuty Bilasikowej; 17.00 Wiadomości popołudniowe: 17.15 Koncert krakowskiej Kapeli Ludowej i zespołu wokalnego Rozewi i zespołu wokalnego P. R. pod dykt. Edwarda Burego; 17.40 Audycja oświatowa: 17.55 Chwila muzyki: 18.00 Proza radiologiczna: 18.15 (P-n) Poznańskie: 18.30 (P-n) Muzyka i piosenki o tematyce morskiej: 18.50 (P-n) Natyjski korespondent pisać: 19.00 Proza polska: 19.20 (P-n) Koncert zyczeń: 19.45 (P-n) Audycja dla wsi: „Spółdzielnia produkcyjna pielęgnuje ekopowe” w opr. Witolda Lendziona: 20.00 Dziennik wieczorny: 20.25 Wiadomości sportowe: 20.30 Koncert symfoniczny z Katowic; 21.30 Melodie i piosenki filmowe: 21.45 Audycja literacka: 22.00 Muzyka i aktualności: 22.30 Gra orkiestra taneczna P. R. pod dyr. Jana Cajmera; 23.00 Ostatnie wiadomości: 23.10 Muzyka one-retkowa i balerowa: 23.95 Program na dzień następny.

Głównego księgowego, zastępcę głównego księgowego poszukuje pilnie P.S.S. w Szamotułach w dobrych warunkach. Mieszkanie zapewnione. K1128

Brukiarzy i robotników na wyjazd przyjmie natychmiast Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego — Zarząd Budowlany nr 4, Poznań, ulica Jerzego 13. Dobre warunki pracy. K1140

Kwalifikowaną maszynistkę, tokarzy oraz kobiety i mężczyzn do przyuczenia na obrabiarkę poszukują Zakłady Produkcyjne TOR im. „15 Grudnia” w Poznaniu-Starołęka. K1149

Głównego księgowego przyjmie natychmiast na dobrych warunkach. Mieszkanie zapewnione. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Pile, ul. Okrzei 52. K1138

Rucharza(kę) oraz dwie samotne kobiety do sprzątnięcia przyjmie natychmiast Państwowe Sanatorium Przeciwwgrzanie w Trzebiechowie, pow. Sulechów. Mieszkanie zapewnione. Bliższe warunki do omówienia. K1141

Wolne posady

Gospośia lub pomoc domowa potrzebna. — Poznań, Lodowa nr 43a, m. 5 (kazarz), 8582g

Pomoc domowa, gotowaniem, potrzebna. Dobre warunki. Poznań, Wielkie Garbary 24, m. 5. 8548g

Pomoc domowa z pokojem słu-żbowym potrzebna „Elektrotechnika”. Poznań, Rokosowski 39. 8552g

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Poznań, Ratajczaka 14, m. 14. 8553g

Kto cementuje? — Oferty Głos Wielkopolski dla 8562g

Robotnik potrzebny do koni. Poznań-Górczyn, Górki 3. 8563g

Pomocnik kominiarski może się zgłosić zaraz. Stanisław Miller, Mieszków — Jarocin. 4339p

Kilka panienek do pracy może się natychmiast zgłosić Kwalifikowane sil- mała pierwszeństwo. „Kryształ”. Wytwórnia wód mineralnych. Poznań, Staszica 23. 8567g

Nauka

Tańców ludowych, nowoczesnych, wycza Szczurkówna — Szczurek Poznań, Marcinkowskiego 2a 8448g

Sprzedaje

Wanderer czwórka kabriolet, stan dobry, oraz silnik 0,5 KM z wył. transm. sprzedaje Wytwórnia Chemiczna Poznań, Mostowa 3 8429g

Motocykl z przyczepką „Shar-je-Dawison” sprzedam. Po- znań, Miła 15 8463g

Sportke sprzedam, Kluczyński, Kanałowa 3, m. 8, od godz 17 4637p

Wille 1-rodzinna, centralne o- grzewanie, ogródem, sprzedam. Pośrednicy wkluczeni. Adres wskaże Głos Wlkp. dla 8547g.

Radio uniwersalne „Körting” sprzedam. Poznań, Rybaki 8, m. 42. 8570g

Parcele własne w Antoninku, otoczone zieleniami, również na spłaty, sprzedaje Czubkowska, Poznań, Libelta 34 — telefon 36-91. 8571g

Planina używana sprzedaje Ma-gazyn Fortepianów, Poznań, Św. Marcin 39, podwórze 8543g

Dom 3 pokoje, chlew, miasto Buk, 10000, sprzedam, Oferty Głos Wlkp dla 8544g.

Parcelę Osiedle Warszawskie, 1200 m², 8500, sprzedam, Oferty Głos Wlkp dla 8545g.

Samochód osobowy Opel Super 4-drzwiowy, dobrym stanie — sprzedam Głos Katowicki, Poznań, Grobla 1, w godzinach od 9—15. 8550g

Westfalia oryginalna emaliowa, poniklowana, na węgiel, sprzedam Oferty Głos Wielkopolski dla 8558g.

Piły operowe, patefon szafko- wy, kajak składany guma — sprzedam Oferty Głos Wielkopolski dla 4599p.

Radio „Supper”, 6-lampowe — sprzedam, Poznań, Sieroca 2, I ptr. 8534g

Akordion nowy „Mozart” 80 basów, sprzedam, Adres wska- że Głos Wlkp. nr 8515g.

Kostium, ubranie, płaszcz me- ski sprzedam Poznań, Rokos- sowskiego 86, m. 14. 8514g

Cieciarówkę Ford Gazik, 2 to- ny, w pierwszym dniu stanie sprzedam Poznań, Szamarsze- skiego 9, tel. 99-57. 8510g

Gabinet meski, radio, lustro stojące, sprzedam Poznań, te- lefon 31-12. 8505g

Łodwiek elektryczny sprze- dam, Poznań, Półwiejska 43, m. 11. 8578g

Parcelę Górczynie, pięć gazo- wy, nowy kuchenny, piekarni- kiem maszyną do pieczenia „Efk”. Oferty Głos Wielko- polski dla 8565g.

Technika inwestycyjnego z praktyką poszukujemy. Warunki według umowy zbiorowej. Zgłoszenia osobiste Dyrekcja Spożywcza MHD Poznań, ul. Wielka 26 — Sekcja Kadr. K1148

Kwalifikowani księgowi poszukiwani zaraz na warunkach Układu Zbior. Pracy w Roln. — Oferty z życiorysem składać do PGR Zespół Brzoza, poczta i pow. Strzelce Krajeńskie, woj. Zielona Góra. K1136

Technika budowlanego przyjmą zaraz Wschowskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiał-ów Budowlanych, Wschowa, ul. Jagiellońska 45. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. Warunki mieszkaniowe zapewnione. K1127

Operatorów silników spalinowych (spreżarek), mechaników na silniki spalinowe, elektryków na silniki elektryczne zatrudni zaraz Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Roboty Inżynierskie Oddz. 3 w Poznaniu, Świętosławska 12. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej w Budownictwie. K1153

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamiana

3 pokoje kuchnia, wygodami, zamieniam na podobne Poznań, Oferty Głos Wlkp. dla 8519g.

2 pokoje kuchnia, wygodami, Grudziąd, zamieniam na podobne Poznań, Zgłoszenia: Po- znań, Wawrzyniaka 37, m. 23. 8560g

Zguby

Zgubiono dokument wojskowy nr książy D5900 12, wydany przez RKK Świdnica na nazwi- sko Stanisław Horniak i odne- knie zameldowania na nazwi- sko Stanisław Horniak. 4549p

Zgubiono dowód tożsamości ko- nia (ważach, bułany, r. 1938), na nazwisko Stanisław Miec- czak. 8556g

Zgubiono 30. 5 1951 legity- mację szkolną nr 128 na nazwi- sko Anna Jeżak, wydana przez Dyrekcję Państwowej Średniej Szkoły Zawodowej w Kole. 4340p

Zgubiono czwarte koperte foto- grafiami, 4000 zł (szubowe), Zwrót za wysokim wynagrod- zeniem. — Kaźmiera Daubek, Warszawa, Łódzka 8, m. 31. 8494g

Zgubiono legitymację służbową nr 11805, wydana przez Ko- mende Główna PO „SP” na nazwisko Zdzisław Józwiak. 8584g

Zgubiono przepustkę fabryczną nr 125 nazwisko Danuta Płuc- ner, wydana przez D. Z. M. 4550p

Zgubiono dokument wojskowy nr 171294 w daną przez WRP Leszno na nazwisko Edward Gózdziecki. 4551p

Zgubiono zaświadczenie wni- skowe, wydane przez RKK Ła- rocin, dowód osobisty, wydany przez Zarząd Gminny Kórnin- g kartę meldunkową na nazwi- sko Władysław Kmieciak 70- mieszkający Dąbki, w. Borze- ciczki, pow. Krotoszyń, 4487p

Setke Wanderer, stan dobry, sprzedam. Poznań, Strzałowa 7, m. 28. 8586g

Parcelę willową, 1590 m² — przedłużenie ul. Grunwaldzkiej, 930 m², Winogrady, korzystnie sprzedam Nowak, Poznań, Wy- spiańskiego 16. 8585g

Kupna

Parcelę do 4 morg z mniejszym zabudowaniem w okolicy Poznań, kupię Oferty Głos Wielkopolski dla 8506g.

Samochód osobowy do 2,1 l, w bardzo dobrym stanie, ku- pię. Of. Głos Wlkp dla 8520g.

Samochód Mercedes V 170, w dobrym stanie, kupię. Oferty Głos Wlkp dla 8521g

Parcelę willową, dobre położenie, Poznań, kupię. — Oferty Głos Wlkp dla 8537g

Kupię 200000 jednostek peni- cyny krystalicznej, francuskiej Poznań, Słowackiego 17, m. 6. 8507g

Wózek dla chorego, 3-kołowy, kupię. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 8569g.

T. B. 1 „Bayera”, amerykańskie mleko w proszku, kupię, Draheim, Poznań, Zwierzyniecka 6. 8572g

Domek, wille wolnym mieszka- niem, ewtl. połowe, dobry do- jazd, wprost od właściciela, Oferty Głos Wlkp. dla 8574g.

3—4 morgi ziemi sadowniczej, okolicy Poznańa, bezpośrednio od właściciela kupię — Oferty Głos Wlkp. dla 8576g.

Parcelę hiszka Poznańa kupię Oferty Głos Wlkp. dla 8423g

Samochód DKW lub Simca Bu- nie Of. Głos Wlkp. dla 8583g.

Penicyliny 200000 jednostek kupię, Poznań, Dobrowskiego nr 34, m. 5, Paprzycki. 8584g

Kupię samochód osobowy do 2,5 l, w bardzo dobrym stanie, Oferty Głos Wielkopolski dla 8522g.

Komunikaty

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddz. Woj. w Poznaniu zawiadamia, że w każdy poniedziałek, od godz. 15—19 pełnione są w gmachu administracyjnym Zakładu przy ul. Mielkiewicza 2, dyżurni referentów dla załatwiania spraw rentowych (I p. pokój nr 112) i spraw wypłaty rent (II p. pokój nr 227). Dyrektor. K1145

Z dniem 16 VI 1951 r. oddaje się do użytku dla wszelkich pojazdów mechanicznych jak i konnych parking, mieszczący się na odcinku od ul. Kantaka do ul. Ratajczaka. Równocześnie wprowadza się zakaz postoju wszelkiego rodzaju pojazdów mechanicznych oraz konnych przy ul. Czerwonej Armii od pl. Wiosny Ludów do ul. Tadeusza Łościńskiego, od godz. 9 do 17, to znaczy przy zaopatrywaniu wszelkich sklepów, jest dozwolone tylko szybkie załadowanie i wyładowanie towaru, natomiast dla dłuższego postoju przeznacza się parking. Postój dorożek konnych przenosi się z ul. Kantaka na ul. T. Łościński pomiędzy ul. Czer- wonej Armii a ul. Chudoby. K1147

SAMOCCHÓD CIĘŻAROWY

1½ do 2½ tony, natychmiast KUPIMY

Zgłoszenia: Spółdziel- nia Usługi Pogrzebo- we, Poznań, ul. Towar- rowa 25, tel. 40-63. K1148

Ogłoszenia drobne do „Głosu Wielko- polskiego” przy- mują również wszystkie urzędy i agencje pocztowe

Dnia 16 czerwca 1951 r. zasnęła w Bogu, na- sza najukochańsza matka, córka, siostra, szwagierka, bratowa, kuzynka i ciocia, sp. z Feldmanów

Anna Ściesińska

Pogrzeb odbędzie się, we wtorek, 19 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie. Msza św. odprawiona zostanie nazajutrz o go- dzinie 7 w Kolegiacie Farnej.

W smutku pogrzeżone córki z rodziną

Dnia 17 czerwca 1951 zasnęła w Bogu, opa- trzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, sp. z Szukalskich

Bronisława Błażeczakowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm., o godz. 11.20 z kaplicy cmentarza na Jezycach.

W ciężkim smutku pogrzeżeni dzieci, wnuki i rodzina

Poznań, pl. Asnyka 2, m. 13 8598g

Minister Dybowski otwiera nową szkołę w Piwonicach

W dniu 17 bm. odbyła się w Piwonicach pow. Kalisz uroczystość otwarcia nowej szkoły podstawowej. W uroczystości tej wzięli udział: minister kultury i sztuki Dybowski, przedstawicielka WRN Załącznikowa, przedstawiciele partii politycznych, przewodnicy pracy, chłopcy i robotnicy.

Kierownik Wydziału Oświaty PRN Kołowrocki podziękował ofiarę wysiłku miejscowych chłopów i robotników, którzy przyczynili się do budowy pięknego gmachu szkolnego. Ob. Trzeciak odczytał obszernie sprawozdanie z przebiegu pracy i nadmienil, że robotnicy Cegielni Piwonice bezinteresownie wyprodukowali poza godzinami pracy 25 tysięcy cegieł do budowy szkoły.

Przemówienie wygłosił następnie minister Dybowski, który zaznaczył, że z radością przyjechał na uroczystość otwarcia nowej szkoły, ponieważ urodził się w tej gromadzie i w tejże jednej jednoklasowej szkole pobierał pierwszą naukę. W długiej pogawędce chłopcy, dawni koleżdy szkolni min. Dybowskiego przypominali swoje przeżycia z owego czasu.

Nowowbudowany gmach szkolny posiada 8 klas gabinet przyrodniczy, fizyczny, świetlicę i bibliotekę. Wszystkie sale szkolne są zelektryfikowane, a min. Dybowski ofiarował szkole urządzenie radiowe. (t)

III Tydzień Zdrowia spełnił swoje zadanie

Powstały posterunki sanitarne

Spoleczeństwo miasta i powiatu ostrowskiego żyje jeszcze zagadnieniami „III Tygodnia Zdrowia”, który przebiegał pod hasłem: „W szeregach Polskiego Czerwonego Krzyża masy pracujące walczą o swe własne zdrowie”.

Werbunek kandydatów na dawców krwi przyniósł pomyślne rezultaty. Świadczą o tym liczne zgłoszenia, które osiągnęły liczbę 149. Słuchaczki Ośrodka Szkoleniowego Młodszych Pielegniarek PCK w Ostrowie, po wysłuchaniu referatu dra Oleńskiego na temat leczenia krwi, wpisały się na listy krwiodawców. Szeroko rozwinięto w powiecie akcję uświadamiającą, którą prowadzili lekarze, pielegniarki, krwiodawcy i aktywi PCK.

Zorganizowano kilkakrotne wyjazdy ekip lekarzy do gminy Sośnia. Nadleśnictwa Moja domaganiami w Zaniemyślu naprawdę po ZMP-owsku. (E. K.)

KURS dla pielegniarzy w Kościanie

W dziedzinie Służby Zdrowia daje się odczuwać brak kadr specjalistycznych. I to zarówno wśród lekarzy jak i personelu pomocniczo-lekarskiego. Toteż oprócz zakładów kształcenia fachowców, zarówno typu wyższych uczelni, jak i średnich uruchamia się wiele kursów.

W tych warunkach każdy nowy kurs jest dużym osiągnięciem i w znacznym stopniu pomaga uzupełnić odczuwane braki spowodowane wojną. Dlatego zorganizowany ostatnio przez zakład dla nerwowochochrych w Kościanie 5-miesięczny kurs dla pielegniarzy psychiatrycznych spotkał się ze specjalnym uznaniem Ministerstwa Zdrowia. Przyczyną tego uznania, które wyraziło się przysłaniem pisma do pracowników zakładu, było i to, że kurs został zorganizowany samorzutnie w ramach długofalowego współzawodnictwa, a wykładowcy lekarze i pielegniarze zakładowi zaofiarowali swój bezinteresowny udział. Kurs ma uzupełnić wiadomości fachowe oraz polityczno-społeczne i przygotować uczestników do egzaminu państwowego. Inicjatywa pracowników kościańskiej placówki Służby Zdrowia jest bodajże pierwszą w tym zakresie na obszarze całego kraju.

W uroczystym otwarciu kursu wzięli m. in. udział: przedstawiciel KW PZPR ob. Wojciechowski, przedstawiciele Wydziału Zdrowia Prezydium WRN ob. Badałowa i ob. Dardzińska, zastępca przewodniczącego MRN i sekretarz KP PZPR Cukiernik, oraz dyrektor zakładu ob. Bielawski i wicedyrektor Ławniczak.

Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna w wykonaniu miejscowych pracowników. (ef)

Wola, Odolanowa, PGR Sobótka i Mikstatu.

W PGR Zachory w Przeworsku Mięskiej w Skalmierzycach i w gminie Daniszyn założono posterunki sanitarne i koła PCK, do których należy 60 członków. Obecnie prowadzi się w Ostrowie kurs ratownictwa sanitarnego, a we wszystkich szkołach miasta i powiatu odbywają się egzaminy z za-

„Maszyny gotowe do żniw!”

— meldują żnińskie ośrodki maszynowe

We wszystkich Spółdzielczych Ośrodkach Maszynowych w pow. żnińskim w re prac nad przygotowaniem maszyn do nadchodzących żniw. Termin ukończenia napraw wyznaczony na dzień 20 czerwca będzie znacznie skrócony. Wszyscy pracownicy ośrodków wiedzą bowiem, że od przygotowania maszyn żniwnych jest uzależniona zbiórka plonów. Ilość snopowiązałek jest w powiecie wystarczająca, odczuwa się jedynie brak żniwiarek konnych. Ale przy zastosowaniu klasowego podziału maszyn nie wpłynie to na zahamowanie prac żniwnych.

Kierownicy ośrodków maszynowych przygotowują sposobem gospodarczym plachty żniwne, potrzebne do podkładania pod młocarnie, aby nie gubić ziarna w czasie młocki. Wszystkie młocarnie gotowe będą do pracy już w dniu 10 lipca.

W ośrodkach maszynowych wprowadzono współzawodnictwo w racjonalnym wykorzystaniu wszystkich maszyn tak pod względem ilości jak i wykonania norm pracy. Maszyny żniwne znajdujące się w O. M. są już w 55 proc. zamówione przez spółdz. produkcyjne, chłopów mało i średniorolnych. (ke)

Powiat krotoszyński również zakończył przygotowania

W dniu 15 bm. odbyła się w Prezydium PRN w Krotoszynie narada robocza aktywu powiatowego w sprawie akcji żniwno-omiotowej. Omówiono zadania POM-ów, SOM-ów, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, które są już gotowe do

kresu kursów sanitarnych I stopnia. (bdc)

Pod znakiem walki z pijaństwem

Staraniem Oddziału Powiatowego PCK przeprowadzono w szkołach i w zakładach pracy oraz w niektórych świetlicach pogadanki na temat czystości tak mieszkań jak i całych zagrod. Rozpisano również konkurs czystości, który wywołał żywe zainteresowanie, zwłaszcza mieszkańców gminy Rogowo i Janowiec.

Wszystkie zebrania, pogadanki i odprawy wykorzystano na propagowanie werbunku krwiodawców.

W ciągu Tygodnia Zdrowia odbyły się odprawy szkoleniowe gminnych i miejskich komisji zdrowia, które opracowały plany pracy na II półrocze i omówiły uchwałę WRN polecającą stanowczą walkę z alkoholizmem. Wszyscy członkowie komisji jednogłośnie stwierdzili, że należy natychmiast przystąpić do pomniejszenia liczby punktów sprzedaży alkoholu, pijaków wysłać do zakładów leczniczych i zabronić sprzedaży alkoholu we wszystkie dni świąteczne.

Kierownicy gminnych spółdzielni i spółdzielni powszechnych winni poinformować sprzedawców wyrobów wódczanych aby nie sprzedawali wódek dzieciom i młodzieży. (ke)

Pogadanki dla wsi

We wszystkich kołach PCK w powiecie krotoszyńskim przeprowadzono w związku z Tygodniem Zdrowia zebrania otwarte, które poświęcono propagowaniu krwiodawstwa, kursów młodszych pielegniarek oraz szkolenia sanitarnego. W zakładach pracy odbywały się masówki i werbunek pracowników na członków PCK. Ekipy młodszych pielegniarek

wyjeżdżały do wszystkich kół wiejskich PCK w powiecie z referatami propagującymi higienę i czystość. W gromadach, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i zakładach pracy założono posterunki sanitarne. W ramach „Tygodnia” odbył się w Powiatowym Domu Kultury w Krotoszynie „Wieczór Humoru i Pieśni”. Do dnia wczorajszego zgłosiło się 250 kandydatów na dawców krwi. (fk)

6 kursów sanitarnych w Gostyniu

Zarząd Oddziału Powiatowego PCK w Gostyniu zmobilizował aktywnych czerwonokrzyki i masy pracujące do realizacji zadań III Tygodnia Zdrowia. Zwerbowało dotychczas 41 kandydatów na dawców krwi. Spośród nich wyróżniły się 2 traktorzystki POM-u z Włostowa Wielkiego: Cecylia Marszałek i Stanisława Rejek, które zachęciły wiele kobiet do pójścia w ich ślady.

Zarząd Oddziału Powiatowego PCK w Gostyniu wykonał już plan roczny szkolenia sanitarnego I stopnia i wyszkolił 1905 osób. W Tygodniu Zdrowia zorganizowano 6 kursów sanitarnych II stopnia z liczbą 186 słuchaczy.

Celem pogłębienia i podniesienia oświaty i kultury sanitarnej zwerbowano 43 prenumeratorów miesięcznika „Zdrowie”. Ponadto wygłasza się w dalszym ciągu w zakładach pracy, w kołach Gospodyń Wiejskich i w szkołach pogadanki na temat utrzymania higieny i zdrowia. (E. A.)

Wieści z Gniezna

IX zwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie odbędzie się w poniedziałek 25 bm. o godz. 18 w ratuszu. Na sesji uchwalony zostanie m. in. podatek miejski oraz podatek od zbytku mieszkaniowy.

Członkowie klubu sportowego ZKS „Kolejarz” otrzymają nowe legitymacje. W związku z tym kierownicy poszczególnych sekcji winni wraz z członkami stawić się w sekretariacie klubu (parowozownia). Oprócz unieważnionych starych legitymacji winni członkowie przynieść zaświadczenia z ukończonych kursów, obozów sportowych i z otrzymanych wyróżnień lub pochwał za pracę sportową.

Zebrań sekcji kolarskiej przy ZKS Kolejarz odbędzie się w czwartek dnia 21 bm. o godz. 19.30 w świetlicy klubowej przy parowozowni.

Duże ognisko stonki ziemniaczanej rozprzestrzenione na obszarze 680 m kw. wykrył na swej plantacji ziemniaczanej Władysław Zieliński, mieszkaniec gromady Ujazd w gminie Kiszkowo. W ognisku tym znajdowało się 21 owadów doskonałych i około 4 tysiące jajeczek.

Wszyscy Przewodniczący Gminnych Rad Narodowych oraz gminni instruktorzy r.lni zostali pouczeni o ważności ich pracy w akcji likwidacyjnej stonki ziemniaczanej.

Pogotowia rat. PCK ul. Roosevelt 4, tel. 12-13 czynne całą dobę. Dyzur pełni: Apteka Społeczna nr 78 ul. Dąbrówki 1. Repertuar kin. Polonia: „Wielkopolskie hulanki” prod. węglerskiej, Apollo: „Za cenę życia” prod. angielskiej. (yk)

Z ziemi wielkopolskiej

Współzawodnictwo w kołach

W sali PRZZ w Kaliszu odbyła się konferencja nauczycieli, kierowników świetlic i kierowników kół Wszelchnicy Radiowej, na której postanowiono zorganizować współzawodnictwo. Ma ono na celu doprowadzenie do egzaminów jak największej ilości słuchaczy. Załogi wszystkich zakładów pracy zgodziły się na ten projekt i przystąpiły do jeszcze pilniejszej nauki. (t)

Wykopaliska w Gieczu

Z początkiem przyszłego miesiąca rozpoczyna się prace wykopaliskowe w Gieczu pow. Środa. W związku z tym wygłasza się w Środzie referaty na temat znaczenia wykopalisk dla poznania początków państwa polskiego. Ostatnio referat taki wraz z pokazaniem przezycy wygłoszono w sali PRN. Prelegentem jest kierownik ekipy wykopaliskowej dr Bohdan Kostrzewski. Do Gieczy wyjedzie krótkie wycieczka krajoznawcza organizowana przez referat kultury przy PRN. (Kos)

700-lecie Kostrzyna

W listopadzie br. mieszkańcy Kostrzyna będą obchodzili 700-lecie istnienia swego miasta. Powołano już komitet, który zajmie się przygotowaniem uroczystości. Jak podają kroniki Kostrzyn zawdzięcza powstanie swoje rycerzowi Kosterze. Prawa miejskie miasto otrzymało w r. 1251 od Króla Przemysława, który otaczał je wielką opieką i stąd przez długie czasy miasto zwało się Grodem Przemysława. Miasto było nawskroś rolnicze, z istniejących cechów najbardziej rozwinięty był cech szewski. Zygmunt III w r. 1631 nadaje mu prawo odwiedzania i sprzedaży wyrobów na jarmarkach w Pobiedziskach. (Kos)

Nasza Korespondencja

Pierwsi maturzyści Mogilna

W Państwowym Liceum Administracyjno-Handlowym II stopnia dla Pracujących w Mogilnie zakończył się egzamin dojrzałości, który zdali wszyscy dopuszczeni w liczbie 15 osób.

Egzamin odbył się w pięknie przybranej sali szkolnej, przed Państwową Komisją Egzaminacyjną. W charakterze gości honorowych w komisji zasiadali przedstawiciele partii i ZMP.

Po ogłoszeniu wyników, do absolwentów przemówił przewodniczący Komisji dyr. dr Biernacki, zaznaczając, że są oni pierwszymi absolwentami, którzy otrzymali świadectwo dojrzałości w Mogilnie. Do uzyskania dobrych wyników w nauce przyczyniło się m. in. współzawodnictwo prowadzone między poszczególnymi grupami samopomocowymi. Najlepsze wyniki uzyskała C. Kukuczka — przodownia pracy w C. S. w Mogilnie.

Ob. Mrugowski — przewodniczący MRN a równocześnie członek Komisji oświadczył, że młodzież mimo pracy zawodowej i społecznej była dobrze przygotowana, co świadczy o dojrzałości do wykonywania czekających ich zadań.

W. GÓRKOWSKI

Darnowo przoduje we współzawodnictwie

Jedno z najbardziej aktywnych w Gminie Racot jest koło gromadzkie Związku Samopomocy Chłopskiej w gromadzie Darnowo. Dzięki energii prezesa Ks. Brygiera dobrze pracują grupy hodowlane i grupy produkcji roślin. Grupy te współzawodniczą między sobą. Wzwały one do współzawodnictwa dalsze gromady, przyczyniając się do przedterminowego wykonania planu 6-letniego.

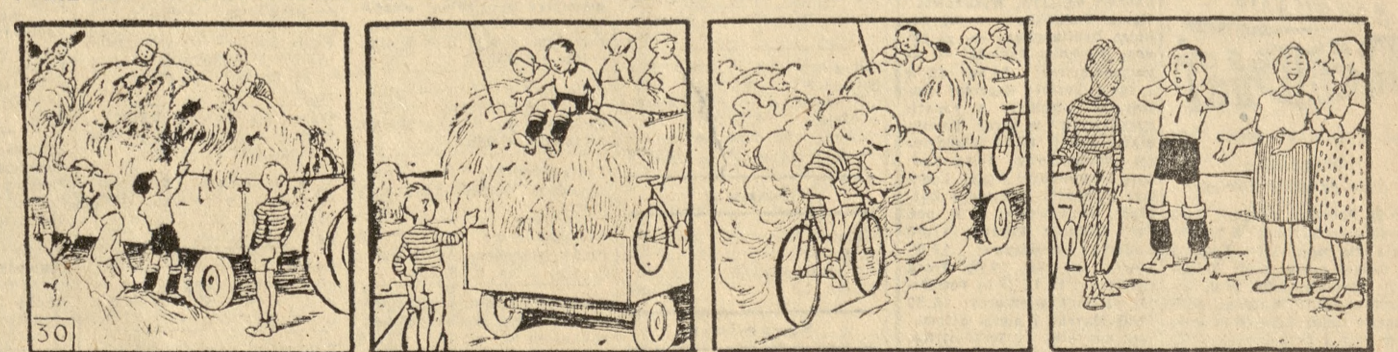
CZESŁAW PAWLAK

Junacy z Międzychodu walczą ze stonką

W ramach 3-dniówek SP-owskich junacy i junaczki hufca szkolnego nr 1 przy Państwowej Szkole Ogólnokształcącej w Międzychodzie wyjechali w tych dniach do pracy przy sianokosach i odchwaszczaniu pól w PGR-ach. Junacy wydają pracą przyczynili się do terminowego wykonania prac. W czasie odchwaszczania ziemniaków w PGR Młuchy (zespół Kwilcz) junacy znaleźli 3 ogniska stonki ziemniaczanej.

Należy zmobilizować jak najszersze rzesze społeczeństwa do kontrolowania pól ziemniaczanych celem odkrywania ognisk i niszczenia szkodników. (ts)

PATROLE DOBREGO PRZYKŁADU



Już się piaca kończy, zwoź z pola siano, Jurek przy traktorze zamysłony stanął.

— Chodź do nas na górę! Antek prosi grzecznie. — Wołę na rowerze, dojadę bezpiecznie!

Ruszył pojazd drogą i kołami kurzy. Dostał Jurek karę, lenistwem zasłużył!

Koleżanki mają uśmiechnięte twarze: — Czarny stał się, jakby został kominiarzem!

REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 (II piętro), narożnik ul. Marcellńskiej. Centrala telefoniczna: 62-70 i 64-75; dział miejski 79-88, dział depech 64-75 (od godz. 18.00—24.00); nocny (po godz. 22.00) 64-72. PRENUMERATE NA „Głos Wielkopolski” przyjmuje P. P. K. „RUCH” Poznań, ul. Kantaka nr 83 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złączonej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 62-25. Telefon komisji 75-63. Nr konta PKO V-6714. OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Biuro Ogłoszeń R. S. W. „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Telefon 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7.00—16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.